

Coraz więcej wiemy o katastrofie smoleńskiej

Film z prac podkomisji smoleńskiej Antoniego Macierewicza wyjaśnił kolejne wątpliwości związane z katastrofą. Wkrótce ma zostać przedstawiony raport, a materiał dowodowy trafi do prokuratury. Potwierdzenie ustaleń może oznaczać, że Polska będzie domagać się sankcji wobec Rosji.

s.4

Wtorek
13/04/2021

#78 (2903)
NAKLAD 43 330
INDEKS 100625
WYDANIE 1

cena **2,50** zł (w tym 8% VAT)
gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

**Rosjanie złamią każdą umowę
ws. Nord Streamu 2**

s.8

Przyspieszamy szczepienia!

ZDROWIE \ Narodowy Program Szczepień przyspiesza. W każdym powiecie przygotowywany jest punkt na dużą liczbę szczepionek, która do nas przybędzie – informował wczoraj Mateusz Morawiecki. Premier podkreślił, że rozwija się program szczepień powszechnych. Ruszyły zapisy na szczepienia nowych chętnych. Będą prowadzone codziennie (z wyjątkiem niedzieli) dla roczników od 1962 r.

s.3

ŚWIAT

s.6

Nie chcą uczciwych wyborów

Przedstawiciele ponad 100 korporacji, m.in. takich spółek, jak American Airlines czy Starbucks, odbyli w sobotę wideokonferencję. W jej trakcie omawiano, jak zablokować wprowadzane przez prawicowe stany reformy mające zagwarantować uczciwość kolejnych wyborów. Te próby od początku budzą furię lewicy.

OBCHODY

s.7

Polonia pamięta o Smoleńsku

W Narodowym Sanktuarium Matki Boskiej Częstochowskiej w Doylestown przedstawiciele amerykańskiej Polonii upamiętnili 81. rocznicę mordu katyńskiego oraz 11. rocznicę katastrofy smoleńskiej. W trakcie uroczystości odczytano listy przesłane przez kancelarię prezydenta oraz Antoniego Macierewicza.

ŚWIAT

s.7

Niemcy wybierają następcę Merkel

Jesienią zakończy się era rządów Angeli Merkel. Obecnie rozpoczyna się proces mający na celu wyłonienie polityka, który w razie zwycięstwa wyborczego obejmie jej stanowisko. Szefowie obu koalicyjnych partii, CDU i CSU, zgłosili już chęć objęcia funkcji nowego kanclerza Niemiec.

POLSKA

s.4

Rycerzyk Tuska na wolności

Sąd Okręgowy w Warszawie nie przedłużył aresztu podejrzanemu o korupcję Sławomirowi Nowakowi. Były minister transportu opuścił w poniedziałek Areszt Śledczy Warszawa-Białołęka. Zostanie objęty dozorem i zakazem opuszczania kraju. Nowak musi wpłacić 1 mln zł poręczenia majątkowego. Prokuratura zapowiedziała, że zaskarży decyzję sądu.



KARNKOWSKI \ Trzecia kadencja rządów Zjednoczonej Prawicy nie jest dziś pewna, więc rządzący muszą mieć świadomość, że jeśli naprawdę chcą wyjaśnić Smoleńsk, mogą mieć na to już tylko dwa lata. Ten zegar tyka coraz szybciej.

s.14



NISZTOR \ Sprawa Sławomira Nowaka poza faktem, że to były polityk PO, nie ma żadnego aspektu politycznego. To zwykła sprawa kryminalna, którą jego dawni partyjni koledzy, zaklinając rzeczywistość, próbują upolitycznić. To stary chwyt!

s.2



ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



Clive Staples Lewis
(1898–1963) angielski pisarz, historyk, filozof i teolog, autor m.in. cyklu powieściowego „Opowieści z Narnii”

„Musiałem się jeszcze nauczyć, że wszystkie relacje międzyludzkie kończą się cierpieniem – oto cena, jakiej nasza niedoskonałość pozwoliła Szatanowi zażądać za nasze prawo do miłości.”



POGODA

Wtorek 13.04 Opady deszczu lub deszczu ze śniegiem

WSCHÓD słońca 05:48 ZACHÓD słońca 19:26
Imieniny obchodzą: Długomil, Hermenegild, Hermenegilda, Ida, Jan, Justyn, Małgorzata, Marcin, Marcjusz, Przemysław, Przemysław

Gdańsk 6°C 3°C	Lublin 4°C 0°C
Katowice 2°C 1°C	Kraków 5°C 1°C
Łódź 6°C 3°C	Poznań 9°C 3°C
Warszawa 6°C 1°C	Wrocław 7°C 3°C

Środa 14.04 Opady deszczu lub deszczu ze śniegiem

WSCHÓD słońca 05:46 ZACHÓD słońca 19:28
Imieniny obchodzą: Ardalion, Julian, Justyna, Krzysztof, Ławiniusz, Maria, Myślimir, Piotr, Trofim, Tyburcja, Tyburcjusz, Tyburcy, Walerian

Gdańsk 7°C 3°C	Lublin 3°C -1°C
Katowice 6°C 3°C	Kraków 4°C 2°C
Łódź 7°C 3°C	Poznań 9°C 2°C
Warszawa 7°C 3°C	Wrocław 8°C 2°C

PIOTR NISZTOR

Upolitycznienie – oręż w ręku PO

Sprawa Sławomira Nowaka poza faktem, że to były polityk PO, nie ma żadnego aspektu politycznego. To zwykła sprawa kryminalna, którą jego dawni partyjni koledzy, zaklinając rzeczywistość, próbują upolitycznić. To stary chwyt. Podobną linię obrony budowano wcześniej w przypadku zarzutów korupcyjnych postawionych byłemu senatorowi PO Józefowi Piniorowi. Ostatecznie sąd nie miał żadnych wątpliwości, gdy skazywał ekspolityka, jednocześnie zaznaczając w uzasadnieniu, że to sprawa stricte kryminalna, nienosząca znamion politycznego działania. Przy czym sprawa Piniora była mniejszego kalibru niż ta Nowaka, a zarzuty postawione byłemu zaufanemu współpracownikowi Donalda Tuska oparte są na materiałach niejawnym pochodzących z wielomiesięcznego śledztwa. Jeśli Nowak nie ma nic do ukrycia, powinien publicznie (skoro jest już na wolności) zawnioskować o ich ujawnienie.

Rafał Zawistowski



MARCIN HERMAN

Koniec monetaryzmu i nowe wyzwania

Warto zwrócić uwagę, jak różnią się podejścia praktycznie całego świata do kryzysu gospodarczego spowodowanego pandemią i tego z 2008 r. Wtedy pogrążonej w zapaści Grecji i innym krajom Południa zaaplikowano typowe, monetarystyczne, neoliberalne rozwiązanie – kredyty w zamian za cięcia wydatków. Jeśli jakieś pieniądze szły z budżetów państw na gospodarkę, to trafiały głównie do wielkich instytucji finansowych, żeby je ratować, bo były za duże, by pozwolić im upaść. Czasem w bogatszych krajach były formy wspierania np. kupowania nowych samochodów. I tyle. Teraz nikt nie mówi o cięciach. USA i UE w formie dotacji i tanich kredytów wpompują do wielu branż biliony. Wiele miliardów pompują (drukują) poszczególne kraje. Uznano, że monetaryzm w walce z kryzysem się nie sprawdza. Niektórzy mówią, że może to prowadzić do kapitalizmu państwowego. Niekoniecznie. Światowi giganci korporacyjni mają swoje metody i armie wysoko opłacanych specjalistów, żeby jak najwięcej z tych środków pochwytać i jeszcze bardziej wzmocnić swoją pozycję. Państwa powinny być wobec nich bardziej stanowcze. Pytanie, czy zechcą.



Marcin Wolski

Antyszczepionkowcom

Ludzie lubią być przeciw, często dość bezwiednie, chętnie wierzą, gdy słyszą rozmaite brednie. Wysłuchują, co mówią szamańscy eksperci, robią wszystko, by szybko zbliżyć się do śmierci. Cóż ofiarnych lekarzy wysilek szalony, co idące w tysiące covidowe zgony? Normalność, świat otwarty jest o kroków kilka, wystarczy się zaszczepić, jedna krótka chwilka... Niestety! Więc by zakłócić, przychodzi ochota: Stadna bywa odporność. Bywa też głupota!



Ryszard Kapuściński

Rezolucja kongresmena Kinga

30 czerwca 2010 r. w Kongresie USA złożono projekt rezolucji wzywającej do ustanowienia międzynarodowej niezależnej komisji, której zadaniem byłoby zbadanie przyczyn katastrofy smoleńskiej. Rezolucję H.RES.1489 zgłosił Peter T. King, republikański kongresmen. W rezolucji stwierdza, że pod Smoleńskiem zginęli: prezydent Lech Kaczyński, szef polskiego Sztabu Generalnego i wyżsi oficerowie wojskowi Polski, wysocy przedstawiciele Kościoła oraz krewni ofiar pomordowanych pod Katyniem. Dodaje, że komisja powołana do zbadania okoliczności katastrofy kierowana przez prezydenta Dmitrija Miedwiediewa i przewodniczącego komisji technicznej Aleksieja Morozowa we wstępnym sprawozdaniu wyklucza awarię techniczną samolotu, atak terrorystyczny, wybuch lub pożar. Obarcza natomiast winą pilotów, którzy nie słuchali kontrolerów lotu na lotnisku w Smoleńsku. Zabroniono polskiemu ekspertom dostępu do miejsca katastrofy, nie wydano oryginałów czarnych skrzynek, udostępniono tylko ich kopie. Niestety, szybko się okazało, że inicjatywa Petera T. Kinga spowodowana była tylko chęcią zdobycia głosów Polonii w zbliżających się wyborach do Kongresu USA. Po wygranych wyborach już nikt nigdy nie podjął tego tematu!



Igor Szczęsnowicz

Idealnie wyprane sumienie

W dniu poprzedzającym rocznicę katastrofy smoleńskiej zleciłem dziennikarzowi zrobienie materiału, który odzwierciedlałby stan wiedzy posłów i senatorów opozycji na temat tego, co wydarzyło się 10 kwietnia 2010 r. nad Smoleńskiem. Zapytaliśmy o to kilkanaście osób z różnych partii opozycyjnych. Okazało się, że przeważająca większość albo uważa, że sprawa jest już dawno zamknięta, albo ogranicza się do ciskania mniej lub bardziej niewybrednych inwektyw pod adresem Antoniego Macierewicza. Wiedzy merytorycznej praktycznie nie ma żadnej. Materiał, oczywiście, się nie ukazał, bo nie było o czym pisać. Muszę przyznać, że choć nie mam najwyższego mniemania o poziomie moralnym naszej opozycji, to sytuacja ta mnie zdumiała i, co tu ukrywać, przerażała. Największa tragedia powojennej Polski: nad Smoleńskiem zginęli nie tylko prezydent RP z małżonką, najwyższej rangi urzędnicy państwowi oraz dowódcy Wojska Polskiego, lecz przecież także wielu polityków PO, PSL i SLD, a Państwo „zamknęli sprawę” albo zasłaniają się epitetami. Wyprali sobie, Państwo, sumienie w stopniu niemal doskonałym. Podobnie jak Lech Wałęsa albo Donald Tusk. Ta ryba już dosyć dawno popsuła się od głowy.



HOŁD OFIAROM SPOD KATYNIA

PAMIĘĆ \ Prezydent Andrzej Duda oddał we wtorek pod pomnikiem Katyńskim w Warszawie hołd ofiarom sowieckiej zbrodni oraz przekazał również przesłanie z okazji Dnia Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej – poinformował prezydencki minister Wojciech Kolarski.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

WTOREK 13 KWIETNIA 2021

3



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

ZDROWIE \ W Polsce na COVID-19 zaszczepiono ok. 7,7 mln osób, w tym 2,1 mln dwiema dawkami

Przyspieszamy szczepienia!

Narodowy Program Szczepień przyspiesza. W każdym powiecie przygotowywany jest punkt na dużą liczbę szczepionek, która do nas przybędzie – informował wczoraj premier Mateusz Morawiecki. Podkreślił, że rozwija się program szczepień powszechnych. Wczoraj ruszyły zapisy na szczepienia nowych chętnych. Będą prowadzone codziennie (z wyjątkiem niedzieli) dla roczników od 1962 r. Potrwają do 24 kwietnia, dnia zapisów dla urodzonych w 1973 r.

Paweł Tunia

Albicla.com/PawełTunia

Premier odwiedził wczoraj województwo śląskie i zwrócił uwagę, że Narodowy Program Szczepień przyspiesza, a do kraju dociera coraz więcej preparatów. – Widać, że to, co wcześniej anonowaliśmy, czyli między 5,5 a 7 mln szczepionek, wydaje się niezagrożone. Cały czas liczymy na większe dostawy w końcówce kwietnia. To oznacza, że będziemy mogli pierwszą dawką zaszczepić około 6 mln obywateli – oświadczył premier, dodając, że już pierwsza dawka pomaga. – Ona przynajmniej sprawia tyle, że bardzo rzadko następuje ciężki, tragiczny przebieg choroby, a więc naprawdę warto – podkreślił Morawiecki. Dodał, że po zaszczepionych już grupach – np. medykach, pensjonariuszach DPS – widać, że preparat działa.

O przyspieszeniu mówił też w Polskim Radiu 24 rzecznik rządu Piotr Müller, który wskazywał m.in., że w minionym tygodniu wykonano milion szczepień. – To oczywiście dotyczy pierwszej i drugiej dawki, ale pokazuje, że program się rozpędza – powiedział. Dodał,

że w tym tygodniu będzie to widoczne, bo zaczął się proces rejestracji kolejnych roczników. Od wczoraj, 12 kwietnia, trwają zapisy dla kolejnych roczników. Wczoraj zapisywał się rocznik 1962, a w kolejnych dniach mogą się zgłaszać roczniki o rok młodsze – dzisiaj rocznik 1963, i tak do 24 kwietnia, kiedy zapisać się będą mogły osoby urodzone w 1973 r. W niedzielę 18 kwietnia zapisy nie są prowadzone.

Poinformował też, że uruchomiono szczepienia powszechne zgodnie z rocznikami urodzenia, ale osoby najbardziej narażone, czyli z chorobami współistniejącymi i powyżej 60. roku życia, jeśli się zgłoszą do końca kwietnia, również otrzymają szczepionkę. – Osoby młodsze będą mogły się szczepić łada moment – podał rzecznik. Szef KPRM Michał Dworczyk poinformował, że w ostatnich 10 dniach zapisało się na konkretne terminy szczepienia ponad 900 tys. osób powyżej 60. roku życia.

– W grupie osób powyżej 70. roku życia łączna suma osób zaszczepionych lub zarejestrowanych wynosi ponad 70 proc., natomiast jeżeli chodzi o osoby w wieku między 60 a 69 lat, to łącznie zaszczepionych lub zarejestrowanych jest już ponad 51 proc. – podał.

Poszukiwania skutecznego leku

KORONAWIRUS \ Pandemia trwa w najlepsze. Wczoraj odnotowano 12 013 zarażeń i 61 zgonów na COVID-19. Naukowcy chcą jak najszybciej powstrzymać rozprzestrzenianie się wirusa i szukają na niego leku. Najgroźniejszym kandydatem jest wywołująca skrajne emocje amantadyna. Bierze się pod uwagę też inne preparaty, np. akryflawinę. Na razie jednak rząd rekomenduje tylko ochronne szczepionki.

Mamy 12 013 nowych i potwierdzonych przypadków zakażenia koronawirusem, najwięcej z województw: śląskiego (1831), mazowieckiego (1809) i dolnośląskiego (1214). Jak podało Ministerstwo Zdrowia, obecnie zajętych jest 34 167 łóżek dla covidowców i 3373 respiratory.

Aby powstrzymać pandemię, lekarze wciąż badają różne preparaty, które mogłyby leczyć zakażonych koronawirusem. W Polsce rozpropagował ją pulmonolog z Przemyśla, dr Włodzimierz Bodnar. Od początku epidemii stosuje u covidowców amantadynę i wyleczył ich już niemal 4 tys. Żaden z jego pacjentów nie zmarł. Pacjentem pulmonologa był nawet wiceminister sprawiedliwości Marcin Warchol, który zwalczył COVID-19 u siebie i swojej rodziny.

Jednak amantadynę krytykuje Rada Medyczna przy premierze. – Nie ma żadnych podstaw, by sądzić, że amantadyna będzie skuteczna. Mówię tu o podstawach naukowych. Wśród kandydatów na lek przeciw COVID to jeden z gorszych pomysłów, ponieważ są preparaty, które są dużo bardziej skuteczne – mówił w radiowej Jedynce prof. Krzysztof Pyrc, członek RM. Wymienił – jego zdaniem – lepszego kandydata na lek zwalczający COVID-19, akryflawinę.

Tymczasem dwóch polskich naukowców – prof. Konrad Rejda i prof. Paweł Grieb z PAN – napisali artykuł o party własnymi obserwacjami na temat ochrony przed COVID-19 dzięki stosowaniu amantadyny. Ich odkrycie potwierdzili badacze z uniwersytetu w Cambridge. „Nasza analiza jest zgodna z hipotezą, że amantadyna może działać ochronnie, hamując replikację wirusa” – napisali w swoim raporcie naukowcy.

Obecnie trwają intensywne badania nad amantadyną, akryflawiną i innymi potencjalnymi lekami na COVID-19.

.....
Maria Kobylńska
Albicla.com/MariaKobylinska

**\\ Aby powstrzymać pandemię, lekarze wciąż badają różne preparaty, które mogłyby leczyć zakażonych koronawirusem. **

KONDOLENCJE

Ze smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci

ŚP.



Ryszarda Kopciucha-Matarskiego

znakomitego muzyka, basisty,
współtwórcy i lidera kultowego Old Metropolitan Band.
Za dokonania artystyczne uhonorowanego
Brazowym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.

Rodzinie i Bliskim
składam wyrazy głębokiego współczucia

Piotr Gliński
Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu

OGŁOSZENIE DROBNE REDAKCYJNE

NAJLEPSZY SPOSÓB NA OGŁASZANIE SIĘ W PRASIE!

Szanowni Państwo, publikacja ogłoszeń drobnych w „Gazecie Polskiej Codziennie” jest prosta i tania. Wystarczy wysłać treść ogłoszenia i proponowane terminy emisji na mejla:

reklama@gpcodziennie.pl

Koszt ogłoszenia w wydaniu ogólnopolskim to jedyne 4 zł netto od słowa.
Skontaktujemy się z Państwem w ciągu godziny. Przyjmujemy zgłoszenia od poniedziałku do piątku w godz. 9:00–15:00.

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



ZMARŁ OPOZYCYJONISTA Z TATR

PAMIĘĆ \ W niedzielę wieczorem w Zakopanem w wieku 70 lat zmarł wicestarosta tatrzański Jerzy Zacharko. – Działacz opozycyjny w czasie PRL, społecznik, współtwórca zakopiańskiej Solidarności chorował na COVID – powiedział starosta tatrzański Piotr Bąk.

4

WTOREK 13 KWIETNIA 2021

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. mat. pras./d

KATASTROFA SMOLEŃSKA \ Trwają prace nad wyjaśnieniem wszystkich okoliczności

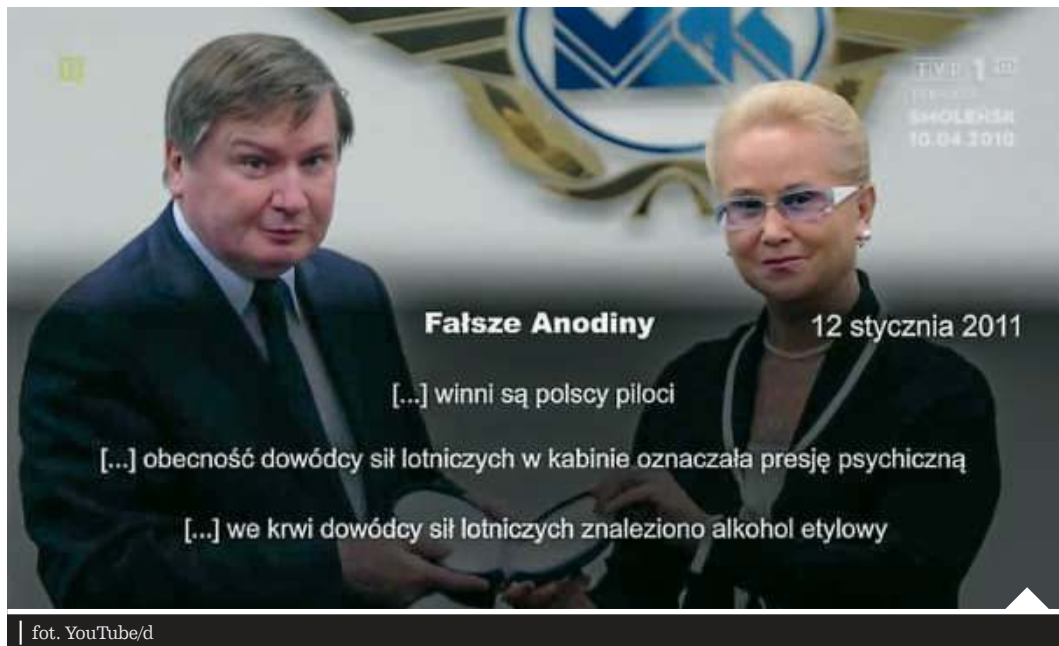
Coraz więcej informacji

Film z prac podkomisji smoleńskiej Antoniego Macierewicza wyjaśnił kolejne wątpliwości związane z katastrofą. Wkrótce ma zostać przedstawiony raport, a materiał dowodowy trafi do prokuratury. Potwierdzenie ustaleń może oznaczać, że Polska będzie domagać się sankcji wobec Rosji.

Hubert Kowalski

Albicla.com/HubertKowalski

Pojawiają się kolejne filmy opisujące katastrofę smoleńską, a także wydarzenia, do których doszło po niej. Niedawno pojawił się film Tomasza Rakowskiego „Obcy”. Dotyczy on m.in. Bronisława Komorowskiego, który 6 maja 2010 r. odznaczył Rosjan za „wybitne zasługi i zaangażowanie w działania podjęte przez stronę rosyjską po katastrofie polskiego samolotu specjalnego pod Smoleńskiem”. Z kolei w opisanym wcześniej w „Codziennej” filmie z końcowego raportu podkomisji ds. ponownego zbadania katastrofy lotniczej w Smoleńsku można zobaczyć efekty szczegółowych badań. Wyjaśniono, jak doszło do znisz-



fot. YouTube/d

czenia tupolewa w wyniku błędnego naprowadzenia, a następnie eksplozji w samolocie. – W historii badania katastrof lotniczych jest to najważniejsza oraz naj-

bardziej szczegółowa rekonstrukcja i symulacja, jaką kiedykolwiek podjęto – mówi lektor w filmie.

W rozmowie z Katarzyną Gójską na antenie radiowej

Jedynki Antoni Macierewicz zapewnił, że faza związana z badaniem przyczyn katastrofy została zakończona. Podkreślił, że cztery różne laboratoria, w tym zagra-

niczne, zidentyfikowały materiały wybuchowe. Raport podkomisji, która pracowała pod przewodnictwem Antoniego Macierewicza, jest już gotowy i zostanie opublikowany prawdopodobnie w kwietniu. Z kolei w rozmowie z Dorotą Kanią na antenie Polskiego Radia 24 prof. Zdzisław Krasnodębski mówił o możliwych zmianach w działaniu Polski. – Jeżeli raport podkomisji będzie miał takie konkluzje jak film, który zobaczyliśmy, to nie wraku będziemy musieli się domagać. Mamy domagać się sankcji i konsekwencji wyciągniętych przez naszych sojuszników wobec państwa, które o coś nie zadbalo – powiedział.

Materiał dowodowy z raportu zostanie przekazany prokuraturze. Prokuratura Krajowa poinformowała w piątek, że śledztwo zostało przedłużone do 31 grudnia 2021 r. Posłanka PiS Małgorzata Wassermann, córka Zbigniewa Wassermanna, który zginął w katastrofie, powiedziała w Polskim Radiu, że część rodzin ofiar jest umówiona na prokuraturze. – Mam nadzieję, że COVID nam tego nie zablokuje, że o jakichś postępach prac się dowiemy – mówiła.

Rycerzyk Tuska na wolności

ABSURD \ Sąd Okręgowy w Warszawie nie przedłużył aresztu podejrzanemu o korupcję Sławomirowi Nowakowi. Były minister transportu opuścił w poniedziałek Areszt Śledczy Warszawa-Białoleka. Zostanie objęty dozorem i zakazem opuszczania kraju. Nowak musi wpłacić 1 mln zł poręczenia majątkowego. Prokuratura zapowiedziała, że zaskarży decyzję sądu, gdyż daje ona podejrzanemu możliwość ucieczki i utrudniania śledztwa.

W poniedziałek sędzia Agnieszka Domańska z Sądu Okręgowego w Warszawie mimo szeroko argumentowanego wniosku prokuratora nie przedłużyła byłemu ministrowi transportu aresztu o kolejne trzy miesiące. Sąd zastosował wobec Nowaka wolnościowe środki zapobiegawcze – dozór policji, zakaz opuszczania kraju połączony z zatrzymaniem paszportu oraz poręczenie majątkowe w wysokości 1 mln zł.

Rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Warszawie prok. Aleksandra Skrzyński powiedziała, że „decyzja sądu stwarza bardzo duże zagrożenie dla prawidłowego biegu postępowania przede wszystkim poprzez stworzenie podejrzanemu możliwości ucieczki z kraju, a także umożliwienie mu mataczenia”. Prok. Skrzyński podkreśliła, że

istnieje „niezwykle duże ryzyko” ucieczki Nowaka z kraju „z powodu bardzo wysokiego zagrożenia karą popełnionych przez niego czynów, nawet do 20 lat pozbawienia wolności, i jego niewątpliwych kontaktów międzynarodowych, które wynikają z treści ogłoszonych mu zarzutów”.

– Wyjście z aresztu umożliwi mu również wpływanie na nowych świadków, których prokuratura będzie przesłuchiwać, a także na współpodejrzanych, z którymi będzie konfrontowany – podała prok. Skrzyński. Zwróciła też uwagę, że 4 marca Sąd Apelacyjny w Warszawie, rozpoznając zażalenie obrońców Sławomira Nowaka na stosowany dotychczas areszt, jednocześnie podkreślił, że jego tymczasowe aresztowanie jest konieczne i nie może zostać zastąpione żadnym

innym wolnościowym środkiem zapobiegawczym.

Co ciekawe, to nie pierwsze budzące wątpliwości decyzje sędzi Agnieszki Domańskiej. W piątek zwolniony z aresztu został były doradca premier Ewy Kopacz w czasach rządów PO-PSL. Sąd Okręgowy w Warszawie rozpoznał wówczas wniosek prokuratora o przedłużenie tymczasowego aresztowania Łukasza Z. podejrzanego o przestępstwa korupcyjne w śledztwie prowadzonym przeciwko Sławomirowi Nowakowi. Sędzia Domańska wniosku prokuratury nie uwzględniła, choć w ustnym uzasadnieniu decyzji podkreśliła, że prawdopodobieństwo popełnienia przez podejrzanego zarzucanych mu czynów jest duże.

.....
Jan Przemyński, PAP

Patocelebryta piratem drogowym

SKANDAL \ Kuba Wojewódzki w niedzielę na swoim profilu na Instagramie zamieścił dwa zdjęcia, na których chwalił się sportowym samochodem. „Obiecałem w domu, że wrócę szybko” – napisał. Pierwsze ze zdjęć przedstawiało celebrytę na tle czerwonego ferrari F12. Na drugim widać było prędkościomierz wskazujący 250 km/h.

Chwalenie się tym okazało się jednak niezbyt rozsądne. W poniedziałek sprawą zajęła się stołeczna policja. – Wszczęto czynności sprawdzające w związku z możliwością popełnienia przestępstwa. 250 km/h na drodze to nie zabawa, to zaproszenie do tragedii – poinformował rzecznik Komendy Stołecznej Policji nadkom. Sylwester Marczak. – Osoby posiadające wiedzę na temat okoliczności zdarzenia proszone są o kontakt pod nr tel. 47 723 65 83 – zaapelował.

Rzecznik przypomniał, że tylko w roku 2020 na drogach Warszawy i powiatów ościennych zginęło ponad 130 osób. – Każdy z nas zna odpowiedź na pytanie: czy tego typu zachowanie pomaga w poprawie bezpieczeństwa? Od lat to prędkość jest główną przy-

czyną wypadków śmiertelnych – zauważył.

– Wojewódzki Jakub jest skandalistą. Epatowanie swoją zamożnością jest w naszym świecie dosyć obrzydliwą rzeczą. Rozumiem, że próbuje przeliczować Kamila Durczoka czy Piotra Najsztuba w różnych rzeczach, i mam nadzieję, że jeżeli on rzeczywiście jechał samochodem osobowym, w innym miejscu niż tor wyścigowy, 250 km/h, to na długo zostanie zabrane mu prawo jazdy. Żeby nabrał rozumu i przyzwoitości. Nie sądzę jednak, żeby inny rozum niż taki rozumiany w kategorii sprytu był mu dostępny – powiedział w rozmowie z „Codzienną” publicysta, bard Paweł Piekarczyk.

.....
(as)

WOKANDA \ Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uwzględnił wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich o wstrzymanie wykonania decyzji prezesa UOKIK w sprawie koncentracji. Chodzi o kwestię przejęcia przez PKN Orlen spółki Polska Press.



fol. mat. pras./d

TRAGEDIA \ Nie żyje 17-latk z Łęborka, której ciało zostało znalezione w wannie, w jej rodzinnym domu. Kobieta najprawdopodobniej poniosła śmierć wskutek porażenia prądem poprzez podłączony telefon komórkowy.

KORONAKRYZYS \ Solidarna Polska zapiera się, że nie poprze Krajowego Planu Odbudowy

Co robi Ziobro?

Wszystko wskazuje na to, że Solidarna Polska nie poprze Krajowego Planu Odbudowy, kolejny raz podważając w ten sposób jedność Zjednoczonej Prawicy. – Gdyby Zbigniew Ziobro zagłosował za, mimo że wielokrotnie mówił, iż będzie głosował przeciw, to dopiero by pokazał, kto jest miękkiszkiem w polskiej polityce – ocenił w rozmowie z „Codzienną” politolog dr Bartosz Rydliński.



Wciąż nie wiadomo, czy podczas głosowania Zjednoczona Prawica okaże się monolitem | fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

Adrian Siwek

Albicla.com/AdrianSiwek

Niedługo dojdzie do sejmowego głosowania nad Krajowym Planem Odbudowy. Wciąż nie wiadomo jednak, czy podczas gło-

wania Zjednoczona Prawica okaże się monolitem. – Cóż, zobaczymy. Pewne napięcia są rzeczą naturalną w każdej koalicji, w każdym kraju w systemie parlamentarno-gabinetowym. Jako polityk Prawa i Sprawiedliwości uważam, że nasi koalicjan-

ci trochę przekraczają granicę dopuszczalną i naturalną w demokracji, ale jestem optymistą – powiedział w TVP1 wiceminister infrastruktury Marcin Horała.

Opory przed przyjęciem KPO zgłasza Solidarna Polska Zbigniewa Ziobry, która wielokrotnie deklarowała, że zagłosuje przeciw. Horała zauważył, że odrzucenie planu miałyby katastrofalne skutki dla Polski. – Gdyby w wyniku tego głosowania te propozycje by nie przeszły, to zostałyby zablokowane cały unijny mechanizm w UE i nie byłoby 700 mld zł dla Polski. Utrata tych środków byłaby granicznym punktem, bo rządzi się po to, żeby dobre rzeczy dla Polski

robić, a nie złe. Nie chcę myśleć w ten sposób. Uważam, że będzie dobrze, że jednak to głosowanie wygramy, że 700 mld zł dla Polski potwierdzimy i będziemy mogli za chwilę myśleć o tym, jak wyjść z tego spowolnienia, uruchamiać kolejne inwestycje i programy. Na tym będziemy się koncentrować – ocenił.

Dr Bartosz Rydliński, politolog z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, w rozmowie z „Codzienną” ocenił, że jego zdaniem Ziobro nie zmieni swojego stanowiska. – Gdyby Zbigniew Ziobro zagłosował za, mimo że wielokrotnie mówił, iż będzie głosował przeciw, to dopiero by pokazał, kto jest

miękkiszkiem w polskiej polityce. Przypuszczam, że Solidarna Polska pryncypialnie zagłosuje przeciw, natomiast opozycja pomoże Prawu i Sprawiedliwości domknąć ten ważny projekt – stwierdził.

W grudniu przywódcy państw Unii Europejskiej porozumieili się w sprawie wieloletniego budżetu na lata 2021–2027 oraz Funduszu Odbudowy gospodarek państw członkowskich po kryzysie spowodowanym epidemią COVID-19. Podstawą do sięgnięcia po te środki będzie KPO, który musi przygotować każde państwo członkowskie i przedstawić Komisji Europejskiej do końca kwietnia.

Czy TK zakończy farsę RPO?

WOKANDA \ Wczoraj przed Trybunałem Konstytucyjnym rozpoczęła się rozprawa, której celem jest zbada- nie konstytucyjności przepisu, zgodnie z którym rzecznik praw obywatelskich pełni obowiązki po upływie swojej kadencji, do czasu objęcia stanowiska przez następcę.

Chociaż kadencja Adama Bodnara, ostatniego RPO, zakończyła się w kwietniu ub.r., nadal sprawuje on swój urząd. Bodnar argumentuje, że nie może opuścić stanowiska przed wyborem swojego następcy. Tymczasem wybór ten ciągle jest blokowany przez opozycję. Rozprawa przed TK została po kilku godzinach przerwana i ma być kontynuowana dzisiaj.

Powołanie nowego RPO uzależnione jest od zgody obu izb parlamentu. Do zakończenia procedury wyłaniania nowego rzecznika wymagana jest bowiem nie tylko akceptacja Sejmu, lecz także zgoda Senatu, gdzie rządząca koalicja nie ma większości.

To właśnie w Senacie prze- padła w lutym kandydatura Piotra Wawrzyka, zgłoszo-

nego przez Zjednoczoną Prawicę. Sejm ma podjąć kolejną próbę wyłonienia rzecznika już na najbliższym posiedze- niu, to jest 14 i 15 kwietnia. Tym razem największe szanse na wybór ma Bartłomiej Wróblewski, nauczyciel aka- demicki i prawnik. Opozycja widziałaby jednak chętnie na miejscu Bodnara Piotra Ikonowicza lub Sławomira Patyrę. Poseł Marek Ast uważa wybór Wróblewskiego przez niższą izbę za niemal przesąd- zony. Uchylił się jednak od przewidywań, jak potoczy się sprawa w Senacie. – Nie mamy wpływu na istniejącą tam większość – mówił Ast.

Dotychczasowe głosowa- nia dowiodły, że dla opozycji od kwestii merytorycznych ważniejsze są rozgrywki poli- tyczne.

.....

Proces Sakiewicza

ROZPRAWA \ Dzisiaj sąd drugiej instancji rozpatrzy apelację dotyczącą proce- su, który Jacek Żakowski i Tomasz Lis wytoczyli redaktorowi naczelnemu „GP” i „Codziennej” Toma- szowi Sakiewiczowi.

Sprawa dotyczy tekstu z 2017 r. „Dziennikarze do lustracji”, który ukazał się w „Codziennej”. Artykuł zilustrowano zdjęciem To- masza Lisa i Jacka Żakow- skiego, co oburzyło obu pu- blicystów. Pozwali oni red. Sakiewicza, żądając łącznie 120 tys. zł i kilku ogłoszeń z przeprosinami.

Sąd pierwszej instancji uznał większość ich racji i zasądził kwoty po 20 tys. zł dla obu panów. Co więcej, podczas procesu decyzją są- du red. Sakiewicz nie mógł zabrać głosu. Wywołało to ogromne oburzenie zarówno w środowisku medialnym, jak i prawniczym. – W pierw- szej instancji sąd odmówił mi prawa do wypowiedzi, mi- mo że to ja jestem pozwany – przekazał redaktor naczeln- y „Codziennej” i „GP”.

.....

Tulipany ku pamięci

AKCJA \ Wszystko zaczęło się już 13 kwietnia 2010 r. Tłumy Polaków przybyły na Trakt Królewski w Warsza- wie z jasnożółtymi tulipanami, ulubionymi kwiatami śp. Marii Kaczyńskiej. Dziś tradycja jest podtrzymywana przez członków klubów „Gazety Polskiej”. Pamiętajmy o prezydentowej i obostrzeniach pandemicznych. Skła- danie kwiatów odbędzie się w południe.

11 lat temu tulipany deko- rowały bulwary Starówki i plac przed Pałacem Pre- zydentckim. Witały trumnę ukochanej prezydentowej, ścieląc się jak dywan uło- żony z szacunku i pamię- ci. Tradycja ta przetrwała, szczególnie dzięki klubom „GP”. W ubiegłym roku, cho- ciaz z powodu epidemii ko- ronawirusa kwiatów by- ło znacznie mniej, okolice Krakowskiego Przedmieścia znów pokryły się żółtymi kwiatami. O wzruszającym geście pamięci tak dwa la- ta temu pisał poseł Ryszard Czarnecki: „To jest piękny zwyczaj. Pamiętamy o naszej prezydentowej, która kocha- ła kwiaty, a z nich najbar- dziej tulipany. To jest bardzo ciepła tradycja, bo właśnie w tym dniu przypada rocz-

nica, kiedy Maria Kaczyńska wróciła do nas z Rosji”.

Biuro prasowe prezydenta Andrzeja Dudy uznało tę tra- dycję za oddanie „hołdu nie- samowitej kobiecie, jaką była śp. prezydentowa. Jesteśmy ogromnie wdzięczni wszyst- kim osobom, które przycho- dzą pod Pałac Prezydencki z tulipanami, i rozkładając je, oddają Marii Kaczyńskiej należyty jej hołd i szacunek”.

W 2008 r. Holender Jan Ligthart nazwał na cześć prezydentowej kremowozół- tą odmianę tulipanów. Ofi- cjalna uroczystość nadania kwiatom imienia Marii Ka- czyńskiej miała miejsce je- sienia 2008 r. na terenach ogrodów przyległych do am- basady holenderskiej.

.....

Piotr Korycki



fot. Facebook/d

BLACK LIVES MATTER ZNOWU PROTESTUJE

MINNESOTA \ W mieście Brooklyn Center doszło do zamieszek wywołanych przez ruch Black Lives Matter. Lewicowi aktywiści zaczęli m.in. rabować sklepy. Ich powodem była śmierć z rąk policji poszukiwanego listem gończym czarnoskórego mężczyzny, który został postrzelony podczas próby ucieczki. Obecnie trwa śledztwo w tej sprawie.

USA \ Przedstawiciele wielkiego biznesu idą ramię w ramię z lewicą w walce z reformami wyborczymi

Korporacje przeciwko uszczelnieniu systemu wyborczego

Szefowie i przedstawiciele ponad 100 amerykańskich korporacji odbyli wirtualną konferencję. Jej tematem były próby uszczelnienia systemu wyborczego w rządzonych przez prawicę stanach. Przedstawiciele wielkiego biznesu mieli rozmawiać o tym, jak mogą z nimi walczyć.

Wiktor Młynarz

Albicla.com/WiktorMlynarz

Ostatnie wybory w USA były pełne doniesień o licznych incydentach wyborczych, a niespodziewany sukces lewicy sprawił, że wiele osób jest przekonanych, iż w ich trakcie doszło do fałszerstwa. W odpowiedzi na to niektóre stany rządzone przez prawicę planują wprowadzenie reform wyborczych, które mają zapobiec powtórce z listopada i sprawić, że nie będzie wątpliwości co do uczciwości kolejnych wyborów.

Jako pierwsza wprowadziła taką ustawę Georgia. W listopadzie lewica nie tylko wygrała tu niespodziewanie wybory prezydenckie, lecz także zdobyła oba miejsca w Senacie. Dość



Amerykańskie korporacje od dawna sympatyzują z tamtejszą lewicą. Nigdy jednak nie wspierały jej w aż tak otwarty i bezczelny sposób | fot. Wikipedia/d

łagodna reforma wprowadzona przez władze tego stanu wywołała furię lewicy. Dołączyły do niej liczne korporacje, w tym liga baseballowa MLB, Coca-Cola czy linie lotnicze Delta, nie-

które z nich wycofały swoje interesy z tego stanu.

Wygląda na to, że to dopiero początek. Dziennik „The Wall Street Journal” doniósł, że w sobotę odbyła się wirtualna konferencja, w której wzię-

ło udział ponad 100 przedstawicieli amerykańskich korporacji. Rozmowy dotyczyły tego, jak firmy mogą przeciwdziałać wprowadzaniu podobnych przepisów. Wśród uczestników mieli się znaleźć

przedstawiciele takich spółek jak Delta, American Airlines, Starbucks oraz właściciel drużyny Atlanta Falcons Arthur Blank, który był współzałożycielem sieci sklepów budowlanych Home Depot.

Jak donosi „Washington Post”, przedstawiciele wielkiego biznesu mieli dyskutować o dwóch różnych metodach powstrzymania tych reform. Jedną z nich byłoby wstrzymanie dotacji na kampanie wyborcze polityków, którzy je popierają. Drugą miałby być nacisk ekonomiczny na prawicowe stany poprzez wyprowadzanie z nich przedstawicielstw firm, co wiązałoby się z masowymi zwolnieniami pracowników i spadkiem wpływów z podatków. Podczas tego spotkania biznesmeni nie podjęli jednak żadnych konkretnych decyzji.

Niedawno lider senackiej mniejszości Mitch McConnell ostro skrytykował używanie przez korporacje „ekonomicznego szantażu, aby rozprowadzać dezinformację i promować złe pomysły, które obywatele odrzucają przy urnie wyborczej”. Wielu republikanów, w tym Donald Trump, nawołuje do bojkotu korporacji, które miesza się w politykę i wspierają lewicę w jej walce z reformami wyborczymi.

Hiszpanie studzą entuzjazm Europy

PANDEMIA \ Kiedy Anglicy i Czesi cieszą się z możliwości swobodnego pójścia na zakupy czy skorzystania z usług lokali gastronomicznych, Hiszpanie mierzą się ze wzrostem hospitalizacji z powodu COVID-19. Hiszpańskie służby sanitarne biją na alarm i ostrzegają przed czwartą falą epidemii.

Od wczoraj Anglicy po raz pierwszy od miesiąca mogą się udać do pubów i restauracji serwujących posiłki i napoje na świeżym powietrzu, skorzystać z usług fryzjera oraz pójść na siłownię. Decyzja o zniesieniu dotkliwych restrykcji jest wynikiem postępu programu szczepień i podania przynajmniej jednej dawki szczepionki ponad 60 proc. dorosłej populacji Wielkiej Brytanii. Uodpornienie większości dorosłych Brytyjczyków przełożyło się na spadek dobowych przyrostów zakażeń i zgonów z powodu COVID-19. W ostatnim tygodniu w 60-milionowym kraju dobowy przyrost nowych infekcji nieco przekraczał 3 tys., a w niedzielę po raz pierwszy od wrze-

śnia w ciągu doby odnotowano jednocyfrową liczbę zgonów.

Zniesieniem części restrykcji epidemicznych cieszą się również mieszkańcy niektórych regionów Włoch (ze względu na spadek zachorowań przeszły ze strefy czerwonej do pomarańczowej). – Spodziewamy się, że maj będzie miesiącem odmrożenia działalności gospodarczej i powrotu do życia – zadeklarowała minister ds. polityki regionalnej Mariastella Gelmini, zapowiadając rychłe poluzowanie ograniczeń w całym kraju.

Większą swobodą po siedmiu miesiącach stanu wyjątkowego cieszą się też Czesi, którzy od wczoraj mogą bez ograniczeń przekraczać granice powiatów,

robić zakupy w sklepach odzieżowych oraz odwiedzać ogrody zoologiczne. Wczoraj uczniowie początkowych klas szkół podstawowych rozpoczęli naukę hybrydową.

Niepokojące informacje napływają natomiast z Madrytu. Hiszpańskie ministerstwo zdrowia poinformowało, że w ciągu ostatniego tygodnia liczba hospitalizacji z powodu COVID-19 wzrosła o 25 proc. Służby sanitarne poszczególnych wspólnot autonomicznych alarmują, że wzrost zakażeń może skutkować czwartą falą pandemii, i przedłużają restrykcje. Większość Hiszpanów nie może wyjeżdżać poza granice swojej wspólnoty autonomicznej oraz spotykać się z dalszą rodziną, a wielu przedsiębiorców zobowiązano do zamknięcia lokali gastronomicznych. Ze zniesienia restrykcji zrezygnował również rząd Holandii, który w sobotę poinformował, że wbrew zapowiedziom obostrzenia nie zostaną zdjęte 21 kwietnia i potrwają przynajmniej do 28 kwietnia.

Joanna Kowalkowska

Albicla.com/JoannaKowalkowska

Milion dolarów za uwolnienie duchownych

KARAIBY \ W niedzielę na Haiti doszło do uprowadzenia grupy duchownych, wśród których znajduje się dwójce Francuzów. Porywacze, najprawdopodobniej z gangu 400 Mawozo, za uwolnienie pięciu księży oraz dwóch zakonnic domagają się okupu w wysokości 1 mln dol.

„Pięciu księży oraz dwie zakonnice porwano nad ranem w miejscowości Croix-des-Bouquets zlokalizowanej nieopodal stolicy Haiti” – ujawnił ojciec Loudger Mazile w rozmowie z francuską agencją prasową AFP. Duchowni mieli być w drodze na uroczystości kościelne związane z rozpoczęciem posługi nowego księdza. Warto zauważyć, że wśród porwanych są francuska zakonnica i francuski ksiądz. Haitińskie służby podejrzewają o ten czyn gang określany mianem 400 Mawozo.

„Wyrażamy głęboki smutek oraz wściekłość wynikającą z tej nieludzkiej sytuacji, z którą musimy się mierzyć od dłuższego czasu” – poinformowała w opublikowanym oświadczeniu Konferencja Episkopatu Haiti. Liczba porwań dla okupu, kradzieży, a także in-

nych przestępstw, w tym bezpośrednich starć gangów z siłami porządkowymi, znacząco zwiększyła się zarówno w Port-au-Prince, jak i na obszarach wiejskich. W Wielki Piątek protestancki pastor został porwany w trakcie nabożeństwa. Aby zaprowadzić ład i bezpieczeństwo, haitańskie władze wprowadziły w marcu na miesiąc stan wyjątkowy, którym objęta była duża część kraju.

Pogłębiająca się polityczna niestabilność wynikająca z działań podejmowanych przez prezydenta Jovenela Moïse’a oraz zwiększona działalność grup przestępczych doprowadziły na początku kwietnia do dużych demonstracji, które przeszły ulicami stolicy.

Paweł Kryszczak

Albicla.com/PawelKryszczak



MOSAD ZAATAKOWAŁ IRAŃSKI PROGRAM ATOMOWY

BLISKI WSCHÓD \ W irańskim ośrodku nuklearnym Natanz w niedzielę zabrakło prądu. Izraelskie media twierdzą, że stało się tak na skutek cyberataku służby wywiadowczej Mosad, a zniszczenia były bardziej dotkliwe, niż przyznaje Iran.



OGŁOSIŁ ZWYCIĘSTWO, ALE PRZEGRZAŁ

EKWADOR \ Konserwatywny polityk Guillermo Lasso zwyciężył w wyborach prezydenckich w Ekwadorze. Pokonał socjalistę Andresa Arauza, który miał poparcie byłego prezydenta Rafaela Correi. Wcześniej Arauz ogłosił zwycięstwo na podstawie wyników exit poll.

NIEMCY \ Söder rzucił rękawicę Laschetowi

Walka o schedę po Angeli Merkel trwa

Premier Bawarii Markus Söder w niedzielę ogłosił gotowość do bycia kandydatem na kanclerza z ramienia chadeków. Tym samym szef Unii Chrześcijańsko-Społecznej w Bawarii (CSU) rzucił wyzwanie przewodniczącemu Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej (CDU) Arminowi Laschetowi.

Paweł Kryszczak
Albicla.com/PawełKryszczak

Markus Söder oraz Armin Laschet zadeklarowali w niedzielę gotowość do walki o nominację kanclerską z ramienia chadeków przed szefami frakcji parlamentarnej CDU/CSU. – Mogę powiedzieć, że bez względu na ostateczną decyzję będziemy bardzo dobrze ze sobą współpracować – stwierdził szef bawarskich chadeków. Zajmująca stanowisko kanclerza od 2005 r. Angela Merkel już w październiku 2018 r. zapowiedziała, że po tegorocznych wyborach nie będzie się ubiegać o piątą kadencję. W przypadku zwycięstwa Söder byłby trzecim w histo-

rii kandydatem chadeków na kanclerza wywodzącym się z CSU. W wyborach z 1980 r. Franz Josef Strauss został pokonany przez socjaldemokratę Helmuta Schmidta. Z kolei Edmund Stoiber walkę o fotel kanclerski w roku 2002 przegrał z ówczesnym szefem SPD Gerhardem Schröderem.

Z kolei premier Nadrenii Północnej-Westfalii Armin Laschet poinformował, że prowadzone mają być konsultacje wewnątrz CDU i CSU na temat tego, w jaki sposób zostanie wyłoniony kandydat na kanclerza. W poniedziałek komitet wykonawczy CDU wskazał Lascheta jako kandydata na kanclerza Niemiec, co wzmocniło jego pozycję w walce z Markusem Söderem.



Angela Merkel trzyma niemiecką politykę żelazną ręką od 16 lat. Zastąpienie jej nie będzie łatwym zadaniem | fot. Sepp Spiegel / Zuma Press/Forum

Wśród chadeckich polityków mówi się o jak najszybszym wyborze kandydata, który ma poprowadzić do zwycięstwa CDU/CSU w za-

planowanych na 26 września wyborach parlamentarnych. – Jesteśmy zainteresowani szybkim podjęciem decyzji w tej sprawie – oznajmił li-

der frakcji parlamentarnej CDU Ralph Brinkhaus.

Kandydatura premiera Bawarii Södera pojawiła się w momencie kryzysu politycznego w partii, która od wielu tygodni traciła poparcie. Jeszcze w styczniu CDU/CSU mogły liczyć na poparcie wynoszące nawet 37 proc., obecnie zaś jedynie 27 proc. respondentów chciałoby oddać głos na chadeków. Na drugim miejscu niebezpiecznie blisko znajdują się Zieloni z poparciem ok. 22 proc. Odływ głosów od chadeków wynika m.in. z niezadowolenia społeczeństwa niemieckiego tym, jak rząd radzi sobie ze zwalczaniem skutków pandemii koronawirusa.

Według niedawno opublikowanych sondaży największą popularnością wśród niemieckich polityków cieszy się Markus Söder. Na kolejnych miejscach znaleźli się zaś Olaf Scholz z SPD oraz przewodniczący Zielonych Robert Habeck i Annalena Baerbock, a dopiero na kolejnej pozycji Armin Laschet.

Amerykańska Polonia pamięta o Katyniu i Smoleńsku

UPAMIĘTNIE \ W „duchowej stolicy Polonii”, czyli Narodowym Sanktuarium Matki Boskiej Częstochowskiej w Doylestown, przedstawiciele amerykańskiej Polonii upamiętnili 81. rocznicę mordu katyńskiego oraz 11. rocznicę katastrofy smoleńskiej.

Wśród zaproszonych gości byli m.in.: konsul RP w Nowym Jorku Mateusz Gmura, przedstawiciele Polsko-Słowiańskiej Federalnej Unii Kredytowej, dyrektor wykonawczy Bogdan Chmielewski i członek Rady Dyrektorów Ryszard Bąk, wielki marszałek Parady Pułaskiego Jadwiga Kopala, prezes Coalition of Polish American dr Stanisław Śliwowski, prezes Związku Narodowego Polskiego Katarzyna Kołek, wiceszefowa Centrali Polskich Szkół Anna Tracz, Wiesław Wierzbowski, przewodniczący klubu „GP” Boston, prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej Massachusetts, Paweł Grzegorzcyk, wiceprezes Gniazda Sokółów nr 17.

Podczas uroczystości konsul RP odczytał listy kierowane do Polonii z Kancelarii Prezydenta RP, w których

znalazły się podziękowania dla Komitetu Smoleńsko-Katyńskiego, klubów „GP”, Przyjaciół Rodzin Radia Maryja, Reduty Dobrego Imienia RP, a także całej zaangażowanej w przedsięwzięcia rocznicowe Polonii.

Odczytano również skierowany do rodaków mieszkających w Ameryce list od marszałka seniora Antoniego Macierewicza, w którym pisał o tragizmie polskiej elity zamordowanej przez Sowietów w 1940 r. i potrzebie wyjaśnienia katastrofy pod Smoleńskiem.

„Czy można przejść do porządku dziennego nad taką tragedią? Czy można się pogodzić z tym, że na oczach całego świata wysadza się w powietrze samolot wiozący polską elitę narodową? Czy można milczeć w obliczu kłamstwa smoleńskiego,

które zrzuca odpowiedzialność za tę zbrodnię na polskich pilotów, prezydenta Kaczyńskiego, gen. Andrzeja Błasika?” – pytał w liście Antoni Macierewicz.

Macierewicz zaznaczył przy tym, że opublikowany ostatnio przez TVP raport, przedstawiający wyniki prac komisji badającej katastrofę smoleńską, pokazuje jednoznaczne dowody na rosyjską odpowiedzialność za śmierć polskiej elity politycznej pod Smoleńskiem.

Pogratulował on przy tym przewodniczącemu Komitetu Smoleńsko-Katyńskiego Tadeuszowi Antoniowskiemu, który wraz z koordynatorem klubów „GP” na Amerykę i Kanadę Maciejem Rusińskim skierował list do prezydenta USA Joego Bidena w celu wsparcia działań podkomisji dotyczących zwrotu zawłaszczonych dowodów po katastrofie, w tym wraku samolotu.

Petar Petrović
Albicla.com/PetarPetrovic
Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia

Komuniści liczą na pomoc donosicieli

PEKIN \ Chiński rząd stworzył infolinię, która zapewni obywatelom komfortowe donoszenie na krytyków komunizmu. „Liczymy na entuzjazm w zgłaszaniu szkodliwych treści” – informują władze.

Centralna Komisja ds. Cyberprzestrzeni Chin zachęca wszystkich obywateli do skorzystania z nowej platformy, na której w prosty sposób można wskazywać internautów krytykujących politykę Komunistycznej Partii Chin – obrażających komunistyczne władze i narodowych bohaterów lub kwestionujących oficjalną historię kraju.

„Niektórzy z nieznanych powodów propagują w sieci historyczny nihilizm, celowo deformując, oczerniając i negując partię. Mamy nadzieję, że większość internautów odegra aktywną rolę w nadzorowaniu społeczeństwa i z entuzjazmem będzie zgłaszać szkodliwe treści” – tłumaczy w oświadczeniu autorzy pomysłu. Zdaniem urzędników krytycy „zaprzeczają doskonałości rozbudowanej kultury socjalistycznej”.

Komunikat nie precyzuje, z jaką karą będą musieli się liczyć internauci przyłapani na gorącym uczynku przez swoich rodaków. Prawdopodobnie będą poddani sankcjom, które od lat obowiązują w Państwie Środka (kara więzienia do lat trzech).

Projekt wspólnej kontroli sieci został stworzony z okazji setnej rocznicy powstania KPCh. W związku z jubileuszem obchodzonym 23 lipca komunistyczny rząd pragnie skończyć z tzw. historycznym nihilizmem, jak nazywa się negowanie oficjalnej historii ChRL. W przeszłości Pekin wielokrotnie zaostrzał cenzurę przed wydarzeniami historycznymi, spotkaniami władz na najwyższym szczeblu oraz ważnymi wydarzeniami sportowymi.

Joanna Kowalkowska
Albicla.com/JoannaKowalkowska



fot. Filip Błazejowski/Gazeta Polska

WYDOBYCIE DROŻSZE OD WĘGLA

GÓRNICTWO \ W ubiegłym roku polskie kopalnie na każdej tonie sprzedanego węgla straciły średnio 54,18 zł. Łączna strata spółek węglowych na sprzedaży surowca przekroczyła 2,8 mld zł, a strata netto wzrosła do ponad 4,3 mld zł. Przychody górnictwa zmniejszyły się rok do roku o ok. 4 mld zł – wynika z danych resortu aktywów państwowych.

GAZ \ USA wciąż zdeterminowane, aby zatrzymać rurociąg Gazpromu

Rosjanie złamią każdą umowę w sprawie Nord Streamu 2

Wicepremier Ukrainy Ołeksij Reznikow ostrzegł, że Rosja po uruchomieniu Nord Streamu 2 zerwie jakiegokolwiek uzgodnienia z UE i USA w sprawie przesyłu gazu. W odpowiedzi Stany Zjednoczone po raz kolejny zapewniły, że wykorzystają wszelkie dostępne środki, aby zapobiec zakończeniu projektu Gazpromu. – Musimy stanąć razem i zablokować ten projekt raz na zawsze – stwierdził ukraiński polityk.

Jan Kamieniecki
Paweł Woźniak

Ukraina obawia się, że jakiegokolwiek układ o NS 2 z udziałem USA i Niemiec może zostać zerwany przez Rosję w dniu rozpoczęcia dostaw przez ten sporny gazociąg, dlatego trzeba go zablokować – napisał w artykule opublikowanym w amerykańskim dzienniku ukraiński wicepremier ds. integracji okupowanych terytoriów na wschodzie tego kraju.

Reznikow apeluje na łamach „The Wall Street Journal” o porzucenie spornego projektu. Porównuje proponowany przez Niemcy i USA układ w sprawie



Ukraina obawia się, że jakiegokolwiek układ dotyczący Nord Streamu 2 zostanie zerwany przez Rosję w dniu rozpoczęcia dostaw przez ten gazociąg | fot. mat. pras./d

NS 2 do budapeszteńskiego memorandum. Miało ono chronić Ukrainę przed agresją, do której mimo to doszło w 2014 r. na Krymie. W memorandum uzgodnionym w 1994 r. Ukraińcy zgodzili się na wycofanie broni nuklearnej ze swojego kraju w zamian za gwarancje bezpieczeństwa złożone przez USA, Rosję i Wielką Brytanię.

– Rosjanie pomimo tego układu dokonali agresji na Ukrainę w 2014 r. i do dziś okupują Krym – zaznaczył ukraiński wicepremier i przytoczył powtarzaną od lat wśród dyplomatów anegdotę, z której wynika, że prezydent Francji François Mitterrand ostrzegał ów-

czesnego prezydenta Ukrainy Leonida Kuczmę, że mimo budapeszteńskiego układu zostanie oszukany „w ten czy inny sposób”.

Polityk ostrzegł, że podobny los może spotkać Ukrainę, jeżeli państwa zachodnie nie na czele z USA zgodzą się na ukończenie spornego gazociągu w zamian za mgliste gwarancje, że nie zaszkodzi on jego krajowi. Przypomniał, że Rosja wielokrotnie w przeszłości groziła przerwami dostaw gazu na Ukrainę, ale nie mogła zrealizować tych gróźb przez konieczność utrzymania przesyłu do Europy.

– Nord Stream 2 pozwoli Rosjanom uniknąć tego pro-

blemu. Tymczasowe porozumienie zakłada gwarantowany poziom dostaw przez Ukrainę do 2024 r. Nie należy się jednak łudzić. W dniu ukończenia NS 2 ta obietnica przestanie cokolwiek znaczyć – podkreślił Reznikow. – Ukraina została już raz oszukana tak, jak przewidział to prezydent Mitterrand. Nie można pozwolić na powtórzenie tamtej historii, ale trzeba się na niej uczyć. Musimy stanąć razem i zablokować Nord Stream 2 raz na zawsze – podsumował ukraiński wicepremier.

Tymczasem Joseph Giordano-Scholz, rzecznik ambasady USA w Berlinie, w gazecie „Der Tagesspiegel” zapewnił,

że administracja Bidena jest zdeterminowana do wykorzystania wszystkich dostępnych środków, aby zapobiec ukończeniu NS 2. – Będziemy nadal rejestrować wszelkie organizacje zaangażowane w działania potencjalnie podlegające sankcjom i wyraźnie zaznaczyliśmy, że każda firma ryzykuje sankcje, jeśli weźmie udział w budowie Nord Streamu 2 – powiedział. – To geopolityczny projekt Rosji, który zagraża bezpieczeństwu energetycznemu Europy, a także Ukrainy i wschodnich partnerów NATO – dodał, wskazując, że taką ocenę podzielają już niektórzy politycy w Niemczech.

Szanse ukończenia inwestycji maleją także z powodu wzmocnienia działań rosyjskich wojsk u granic Ukrainy. – Stany Zjednoczone są coraz bardziej zaniepokojone rosnącą agresją Rosji na wschodzie Ukrainy, zwłaszcza ruchami wojsk na granicy tego kraju – powiedział Giordano-Scholz.

Wcześniej zarówno prezydent Joe Biden, jak i sekretarz stanu Antony Blinken wezwali do wstrzymania budowy rurociągu Nord Stream 2, nazywając go „złym projektem dla Europy”, który zwiększyłby zależność kontynentu od rosyjskiego gazu oraz rozszerzyłby wpływ Kremla na politykę europejską.

(PAP)

Unijne podatki windują ceny energii

ENERGETYKA \ Komisja Europejska szykuje niekorzystne dla Polski zmiany – chce zlikwidować prawo do bezpłatnej emisji dwutlenku węgla. W zamian za to planuje wprowadzenie granicznego podatku węglowego, który ma być ratunkiem dla branż energochłonnych.

Europoseł PiS Izabela Kloc uważa, że funkcjonujący od lat system darmowych pozwoleń na emisję CO₂ (ETS) to jedyna zachęta dla przedsiębiorców z branż energochłonnych, aby nie przenosili interesów z Unii Europejskiej do krajów, gdzie nie obowiązują takie restrykcje klimatyczne. Zieloni chcą jednak jeszcze większych obustrzeń dla paliw kopalnych. Stąd pomysł na likwidację

darmowych uprawnień i ewentualne zastąpienie ich granicznym podatkiem węglowym (CBAM).

– Najprościej mówiąc, jest to cło na produkty z importu, których wytworzenie powoduje emisję CO₂ – wyjaśnia Kloc. Jej zdaniem oba mechanizmy – tj. zarówno CBAM, jak i ETS – muszą funkcjonować równolegle. – Do takich wniosków doszedł też Parlament Europej-

ski, który w ubiegłym miesiącu przegłosował utrzymanie prawa do bezpłatnej emisji CO₂, nawet jeśli zostanie wprowadzony graniczny podatek węglowy – podkreśla Kloc. Jednak KE ma przedstawić nowe stanowisko w tej sprawie. – Mette Koefoed Quinn z Dyrekcji ds. Klimatu KE dała jasno do zrozumienia, że branże objęte cłem węglowym nie będą już mogły liczyć na bezpłat-

ne uprawnienia do emisji CO₂ – mówi Kloc. – Oznacza to, że w batalii o kształt kontroli nad emisją dwutlenku węgla obie unijne instytucje – Komisja i Parlament – mogą znaleźć się na kursie kolizyjnym – dodaje.

Dla Polski byłaby to wiadomość fatalna. Wzrost cen do zakupu uprawnień odbija się niekorzystnie, szczególnie na wynikach energetyki. Z raportu Polskich Sieci Ener-

getycznych wynika, że największy wpływ na wzrost cen energii w UE ma obecnie podatek od emisji dwutlenku węgla, zwany oficjalnie uprawnieniami do emisji CO₂. Ich notowania, począwszy od 2012 r., stale rosną i sięgnęły już 30 euro za tonę. Z danych Urzędu Regulacji Energetyki wynika, że w 2020 r. pomimo kryzysu cena energii była najwyższa od 12 lat. Zdaniem ekspertów PSE korelacja cen energii i kosztów uprawnień CO₂ jest tu dobrze widoczna.

Mariusz Andrzej Urbanke



RZECZNIK MŚP APELUJE O OTWORENIE GOSPODARKI

KRYZYS \ Rzecznik małych i średnich przedsiębiorców Adam Abramowicz zaapelował do premiera Mateusza Morawieckiego o wyznaczenie ostatecznej daty zakończenia lockdownu na 30 kwietnia br. Zdaniem Abramowicza przedsiębiorcy są dobrze przygotowani do pracy w reżimie sanitarnym, a każdy dodatkowy tydzień blokady gospodarki to obciążające budżet kolejne miliardy złotych.

ENERGETYKA \ Nasza kopalnia może się stać symbolem rażącej niesprawiedliwości

Polska walczy o Turów

Polska wniosła o odrzucenie przez Trybunał Sprawiedliwości UE wniosku Czech o wstrzymanie wydobywania w kopalni węgla brunatnego Turów. Jej właściciel, Polska Grupa Energetyczna, uważa żądania rządu Czech za groźny precedens niosący ze sobą poważne ryzyko „dzikiej” transformacji energetycznej, stanowiącej zagrożenie dla Europejskiego Zielonego Ładu.

Paweł Woźniak

W swojej odpowiedzi Polska podnosi, że środek tymczasowy, o który wnioskuje Czesi, naraziłby nasz kraj na znaczne i nieodwracalne szkody. „Wstrzymanie działalności wydobywczej w kopalni Turów aż do wydania wyroku kończącego postępowanie główne miałyby dotkliwe skutki gospodarcze, społeczne i środowiskowe dla Polski, w tym dotyczące ograniczenia bezpieczeństwa energetycznego” – brzmi argumentacja.

Według polskiej strony nieuzasadnione jest twierdzenie, że problemy z dostępnością wody pitnej spowodowane są działalnością wydobywczą w Turowie. Ponadto Czesi nie przedstawili żadnych danych, analiz i badań potwier-



Odległe o zaledwie kilkadziesiąt kilometrów od Turowa, wielokrotnie większe kopalnie czeskie i niemieckie znacznie silniej oddziałują na środowisko i lokalne społeczności | fot. Wikipedia/d

dających tezę dotyczącą wpływu działalności wydobywczej na proces osiadania terenu na obszarze ich kraju.

Zdaniem PGE forsowane przez czeski rząd żądanie zamknięcia kopalni kwestio-

nuje fundamentalne założenia sprawiedliwej transformacji i niesie poważne ryzyko zapaści polskiego systemu elektroenergetycznego, a także upadku całego regionu. Groźba gwałtownego

wyłączenia kompleksu energetycznego dostarczającego do 7 proc. energii zużywanej w Polsce, trafiającej do 3 mln gospodarstw, stawia też pod znakiem zapytania europejską solidarność.

„Zamknięcie kopalni oznacza w praktyce wyłączenie również elektrowni w Turowie, a w efekcie zagraża bytowi nawet 80 tys. Polaków, którzy stracą środki do życia” – przypomina polska firma, podkreślając, że koncesja przedłużająca działanie kopalni została wydana w zgodzie z polskim i europejskim prawem, po trwających kilka lat konsultacjach transgranicznych z Czechami i Niemcami.

Zdaniem prezesa PGE GiEK Wioletty Czemieli-Grzybowskiej od decyzji TSUE w sprawie Turowa zależy powodzenie sprawiedliwej transformacji w skali całej UE. – W centrum międzynarodowych oskarżeń znalazła tylko jedna polska kopalnia. Choć należy ona do najmniej licznych w całym regionie, zdominowanym przez odkrywkę czeskie i niemieckie, to właśnie Turów może się stać symbolem rażącej niesprawiedliwości. Tymczasem odległe o raptem kilkadziesiąt kilometrów, wielokrotnie większe kopalnie działające na terenie Czech i Niemiec znacznie silniej oddziałują na środowisko i lokalne społeczności – podkreśliła Czemieli-Grzybowska.

Zielone światło dla lokalizacji CPK

ROZWÓJ \ Kilkudziesięciu samorządowców pozytywnie przyjęło tzw. rozporządzenie obszarowe, m.in. wyznaczające maksymalny teren, na którym zostanie zbudowany Port Solidarność wraz ze zintegrowanym węzłem kolejowo-drogowym. Rozporządzenie zabezpieczy spółkę CPK oraz mieszkańców przed spekulacjami ziemią.

Projekt rozporządzenia wywoływał różne emocje i wątpliwości, ale na szczęście udało się pozyskać wspólny głos samorządów z całego kraju, który wyraźnie wskazuje na potrzebę i sens istnienia takiego dokumentu dla całej społeczności lokalnej – powiedział Marcin Horała, pełnomocnik rządu ds. CPK.

Rozporządzenie odpowiada na wątpliwości zgłaszane przez mieszkańców i przekazywane przez władze samorządowe, dotyczące inwestycji planowanych przez spółkę CPK na obszarze 74 km kw. na terenie gmin Baranów, Teresin i Wiskitki. Dzięki temu możliwe będzie wcześniejsze wskazanie dokładnej lokalizacji portu lotniczego wraz z dodatkową

infrastrukturą węzła kolejowego.

Jednocześnie mieszkańcy będą mieli pewność, że nie dostaną pozwoleń na budowę np. domów, które kolidowałyby z planami inwestycyjnymi, przez co w krótkim czasie musiałyby być rozebrane. Nie padną też ofiarami spekulacji gruntowych, które mogłyby mieć miejsce bez wprowadzenia prawa pierwokupu dla spółki. Przepisy wprowadzają m.in. prawo pierwokupu nieruchomości dla spółki CPK. Uniemożliwi to spekulacyjny obrót ziemią z terenu inwestycji, co jest niekorzystne zarówno dla mieszkańców, jak i inwestora.

Ponadto rozporządzenie pozwoli zmniejszyć ryzyko

ewentualnych konfliktów przestrzennych (zapobieganie sytuacji, w której obszary wskazane w planach miejscowych mogłyby kolidować z planami inwestycyjnymi).

Nowe przepisy dadzą możliwość skutecznego przeprowadzenia badań, w tym archeologicznych, geologicznych i przyrodniczych, co powinno bezpośrednio przełożyć się na przyspieszenie określenia finalnej lokalizacji inwestycji, a w końcu jej realizacji. Ostateczna lokalizacja CPK zostanie określona wewnątrz obszaru w ramach decyzji lokalizacyjnej na dalszym etapie przygotowań, po wydaniu decyzji środowiskowej.

Pozytywna opinia samorządowców na temat dokumentu otwiera drogę do dalszego procedowania rozporządzenia już na etapie rządowym. Od tej pory przyjęcie przez rząd i wejście w życie aktu prawnego to kwestia najbliższych tygodni.

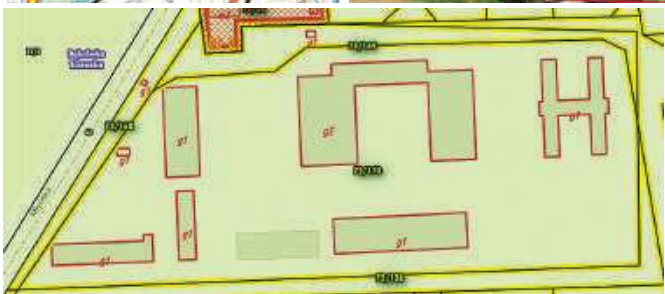
..... (lus, PAP)

OGŁOSZENIE PŁATNE



NIERUCHOMOŚĆ INWESTYCYJNA KRAJOWY OŚRODEK WSPARCIA ROLNICTWA Oddział Terenowy w Pruszczu Gdańskim podaje informacje o zamiarze sprzedaży

nieruchomości wchodzącej w skład Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa



Nieruchomość gruntowa zabudowana, położona w gminie Tczew, oznaczona w ewidencji gruntów obrębem Dąbrówka Tczewska (0006) jako działka nr: 73/126 o powierzchni 0,2593 ha, w tym: grunty orne niezabudowane R1IIa – 0,2140 ha, RII – 0,0453, 73/168 o powierzchni 0,1064 ha w tym: grunty orne zabudowane R1IIa – 0,1064 ha, 73/169 o powierzchni 0,2088 ha w tym: grunty orne zabudowane R1IIa – 0,0392 ha, Br-PSII – 0,1696 ha, 73/170 o powierzchni 2,3771 ha w tym: grunty zabudowane Br-R1IIa – 2,3771 ha dla której w Sądzie Rejonowym w Tczewie IV Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta nr GD1T/00018938/8. Przetarg nieograniczony odbędzie się w dniu 23.04.2021 r. o godz. 12⁰⁰ w siedzibie KOWR OT w Pruszczu Gdańskim ul. Powstańców Warszawy 28

Cena wywoławcza brutto nieruchomości wynosi – 884.000,00 zł

Szczegółowe informacje o nieruchomości będącej przedmiotem sprzedaży można uzyskać w siedzibie KOWR Oddział Terenowy w Pruszczu Gdańskim, ul. Powstańców Warszawy 28, tel.: 058- 300-48-41 w.603

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



fot. mat. pras./d

PANDEMIA ZMNIĘSZYŁA PODAŻ KECZUPU W USA

BRANŻA SPOŻYWCZA \ W wielu otwierających się po znoszeniu restrykcji amerykańskich restauracjach brakuje keczupu. Chodzi głównie o małe jednorazowe saszetki z tym wyjątkowym dla Amerykanów sosem. Powody to niewystarczająca podaż i wysokie ceny. Aby pomóc restauratorom, firma Heinz zapowiedziała zwiększenie produkcji tego popularnego sosu pomidorowego.

PANDEMIA \ Tym razem niemiecka telewizja ZDF mówi o polskim cudzie

Za Odrą znów chwalą naszą gospodarkę

Epidemia koronawirusa mocno uderzyła w Polskę, ale jej gospodarka wyszła z kryzysu nadzwyczaj dobrze. Polska ma też najniższą stopę bezrobocia w UE – podkreśla niemiecka stacja telewizyjna ZDF. To kolejne pochwały niemieckich mediów – po publikacjach „Rheinische Post” i „Handelsblatt” – pod adresem naszego kraju.

Jan Kamieniecki

ZDF, drugi program niemieckiej telewizji publicznej, zaznaczył, że w porównaniu z innymi krajami Unii Europejskiej polska gospodarka w kryzysie wywołanym epidemią radzi sobie dobrze, m.in. dzięki temu, że bazuje bardziej na produkcji przemysłowej niż na turystyce i usługach, które zostały szczególnie dotknięte skutkami pandemii. Podkreślił też, że polski rząd przeznaczył duże fundusze na pomoc firmom oraz że stopa bezrobocia jest w Polsce najniższa w UE.

Reporterzy ZDF odwiedzili polskie zakłady firmy Bosch. Konrad Pokutycki, prezes polskiej spółki córki niemieckiego koncernu, największego w branży AGD w Europie, w wypowiedzi



ZDF jest kolejnym niemieckim medium, które odnotowuje polski cud gospodarczy | fot. Wikipedia/d

dla stacji zwraca uwagę, że w czasie epidemii ludzie przestali wydawać pieniądze np. na wycieczki zagraniczne, natomiast przeznaczają je m.in. na zakup sprzętu gospodarstwa domowego.

ZDF zaznaczył, że polski oddział Boscha nie tylko

produkuje urządzenia, lecz także prowadzi badania nad nowymi technologiami. Zdaniem reporterów telewizji korzysta na tym Polska, która odnosi coraz większe sukcesy w dziedzinie innowacyjności i eksportu. Polityk Kai Olaf Lang z Fundacji

Nauka i Polityka podkreślił w rozmowie z ZDF, że nasz kraj należy do ścisłej światowej czołówki w dziedzinie gier komputerowych.

To kolejny niemiecki głos odnotowujący „polski mały cud gospodarczy”. Wcześniej w podobnym tonie wy-

powiadały się największa niemiecka gazeta poświęcona ekonomii „Handelsblatt” oraz „Rheinische Post”.

W pierwszym z dzienników stwierdzono, że Polska przechodzi koronakryzys tak łatwo, jak żadne inne państwo członkowskie UE. „Prężność polskiej gospodarki, a przede wszystkim jej dobre perspektywy zadziwiają Europę. Polska, największy wschodnioeuropejski członek UE, szczególnie mocno przyczyniła się do ożywienia gospodarczego w Niemczech” – zauważono.

„Rheinische Post” również niedawno odnotował sukcesy gospodarcze, jakie Polska osiąga mimo światowego kryzysu ekonomicznego. Zwrócił uwagę na rekordowy eksport do Niemiec i niskie bezrobocie. „Polska nawet w czasach pandemii pisze wyjątkową historię swojego sukcesu po wyjściu z komunizmu” – zaznaczyła gazeta.

(PAP)

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Strefa Wolnego Słowa



Albicla.com

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11 GOSPODARKA

12-13 SPOŁECZEŃSTWO

14-16 PUBLICYSTYKA

17 KULTURA

18 PROGRAM TV

19-20 SPORT

NIE MA UZASADNIENIA DLA WYPALANIA TRAW

ROLNICTWO \ Wbrew obiegu opinii wypalanie traw nie powoduje bujniejszego ich odrostu, nie poprawia też jakości gleby – poinformowała Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Przypomniała, że wiosną rośnie zagrożenie pożarowe związane z wypalaniem traw, za które rolnik może w całości stracić dopłaty na dany rok.

fot. mat. pras./d

INFRASTRUKTURA \ Transport podstawą rozwoju kraju

Miliardy na drogi i obwodnice

Bezpieczne i komfortowe drogi to pierwszy, niezbędny warunek rozwoju gospodarczego – powiedział na Śląsku premier Mateusz Morawiecki. Przypomniał, że rząd przeznaczył na następne kilka lat ponad 30 mld zł na fundusz dróg lokalnych. Dzisiaj Rada Ministrów ma zająć się projektem uchwały ws. budowy 100 obwodnic – programu wartego kolejne kilkadziesiąt miliardów złotych.

Paweł Woźniak

Polskie drogi stają się dzisiaj coraz bardziej komfortowe i coraz bardziej bezpieczne. To jest dla mnie pierwszy niezbędny warunek bardzo dobrego rozwoju gospodarczego – mówił szef rządu podczas oficjalnego otwarcia nowego dwupoziomowego skrzyżowania łączącego w Katowicach drogę nr 81 z ul. Armii Krajowej. – Wraz z nową infrastrukturą tworzone są nowe miejsca pracy – dodał.

Premier wskazał, że na rozwój dróg rząd przeznacza ogromne środki. – To np. ponad 30 mld zł na fundusz dróg lokalnych, gminnych,

powiatowych na następne kilka lat – powiedział. Według Morawieckiego pozwoli to wielu gminom, które do tej pory były niedoinwestowane, tworzyć nowe rozwiązania komunikacyjne. – W ramach rządowego programu inwestycji lokalnych wydano już 13 mld zł na cele lokalne – przypomniał Morawiecki. Zaznaczył, że istotnym elementem budowy polskiej infrastruktury drogowej będzie też przyjęty przez rząd program Bezpieczna Droga.

– W inwestycjach takich jak ta ogniskuje się kilka naszych celów – bezpieczeństwo, komfort, ochrona środowiska – stwierdził



Według szefa rządu w inwestycjach drogowych skupia się kilka celów, takich jak bezpieczeństwo, komfort czy ochrona środowiska | fot. Andrzej Grygiel/PAP

premier, oceniając, że są to aspekty, które przyciągają do Polski inwestycje zagraniczne. – Nie będziemy szczydzić sił i środków, żeby powietrze było coraz lepsze, komfort poruszania się coraz wyższy, a cała infra-

struktura drogowa, kolejowa, energetyczna, internetowa służyła przyciąganiu inwestorów – podkreślał. Zapewnił, że dzięki inwestycjom infrastrukturalnym Śląsk pozostanie perłą polskiego przemysłu.

Dzisiaj rząd ma zająć się projektem uchwały w sprawie ustanowienia programu wieloletniego pod nazwą Program Budowy 100 Obwodnic na lata 2020–2030. Koszt realizacji 100 obwodnic został oszacowany przez Ministerstwo Infrastruktury na około 28 mld zł. Budowy tras będą finansowane ze środków Krajowego Funduszu Drogowego prowadzonego przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

W ramach programu do 2030 r. ma powstać 100 obwodnic na sieci dróg krajowych, których łączna długość ma wynieść ok. 830 km. Będą to trasy dostosowane do przenoszenia obciążenia 11,5 ton na oś pojazdu.

KFD pozyskuje środki m.in. z opłaty paliwowej, kredytów i pożyczek, głównie od międzynarodowych instytucji finansowych oraz z obligacji. Konto KFD zasila ponadto wpływ z Elektronicznego Systemu Poboru Opłat oraz środki unijne.

Polacy za systemem depozytowym

RECYKLING \ Prawie 3/4 polskich konsumentów zaaprobowałoby opłatę depozytową (kaucję) za butelki plastikowe i puszki aluminiowe po napojach, gdyby taka regulacja weszła w życie – wynika z badania Instytutu Pollster.

Główne założenie systemu depozytowego to więcej recyklingu, mniej odpadów. Zamiast wyrzucić puste opakowanie do kontenera, butelkę i puszkę jednorazowego użytku można będzie zwrócić w sklepie lub wrzucić do butelkomatu, otrzymując zwrot kaucji. Opakowanie trafi do recyklera, a po obróbce – z powrotem do obiegu. Systemy depozytowe na opakowania jednorazowego użytku funkcjonują już w wielu europejskich krajach. Natomiast w Polsce trwają prace nad jego stworzeniem. Wynika to m.in. z konieczności dostosowania do unijnych wymagań dotyczących poziomów selektywnej zbiórki butelek z tworzyw sztucznych po napojach do recyklingu (od 2025 r. ma to być 77 proc., a od 2029 r.

aż 90 proc., dodatkowo od 2025 r. wszystkie butelki plastikowe muszą być wykonane w minimum 25 proc. z materiału pochodzącego z recyklingu, a od 2030 r. w 30 proc.).

Wyniki badania Instytutu Pollster pokazują duży stopień aprobaty dla recyklingu oraz deklarację zaangażowania w proces zbiórki opakowań po napojach. 74 proc. badanych pozytywnie oceniło pomysł dodatkowej opłaty pobieranej od konsumenta za napój w opakowaniu jednorazowym (np. puszcze lub butelce plastikowej) i zwracanej przy oddaniu opakowania. Respondenci w zdecydowanej większości chcieliby też uczestniczyć w procesie recyklingu. Na pytanie: „Gdyby wprowadzono regulację, zgodnie z którą

byłaby pobierana kaucja za napój w opakowaniu jednorazowym – plastikowym i aluminiowym, to czy chętnie oddawałbyś opakowania do sklepu, aby odzyskać kaucję?”, aż 87 proc. respondentów odpowiedziało twierdząco.

Zdaniem Dawida Piekarsza, wiceprezesa Instytutu Staszica, operatorem systemu powinna być spółka non profit powołana przez producentów napojów lub producentów i detalistów, która nie będzie nastawiona na zys, ponieważ będzie jej zależało, aby system był tani i przyjazny dla konsumentów. – System powinien być powszechny, tzn. konsument musi mieć możliwość realnego zwrotu opakowania w dowolnym lub przynajmniej dostępnym i bliskim sklepie. Tylko wtedy będzie nie tylko efektywny, tj. będzie pozwalał na spełnienie unijnych norm w zakresie pozyskiwania i recyklingu opakowań, lecz będzie także spełniał rolę edukacyjną, wskazując m.in. na indywidualne korzyści ze zwrotu opakowań – powiedział w rozmowie z agencją ISBnews Dawid Piekarsz.

..... (ar)

Mieszkania drożeją bardziej niż czynsze

STATYSTYKA \ Przez ostatnią dekadę mieszkania w krajach Unii Europejskiej zdrożały dwukrotnie bardziej niż czynsze za wynajem. Na początku 2015 r. nastąpił gwałtowny skok i dla wszystkich państw Unii Europejskiej średni wzrost cen wyniósł niemal 30 proc.

Według najnowszych informacji Eurostatu, unijnego urzędu statystycznego, od końca 2010 r. do IV kwartału 2020 r. czynsze za wynajem wzrosły o 14,9 proc., a ceny lokali o 28,6 proc. Są to dane dla 28 państw Unii Europejskiej, czyli uwzględniające jeszcze obecność Wielkiej Brytanii.

Polska na tym tle wypadła nieznacznie gorzej, bo koszty nabycia mieszkań były pod koniec zeszłego roku większe o 37 proc. niż w 2015 r. Jednak zajęła miejsce poza pierwszą dziesiątką krajów z największymi podwyżkami.

Porównując czwarty kwartał 2020 r. z 2010 r., ceny lokali wzrosły w 23 państwach członkowskich UE, natomiast spadły w czterech. Co ciekawe, w 18 państwach członkowskich mieszkania zdrożały bardziej niż opłaty

za wynajem lokali. Największe wzrosty kosztów nabycia odnotowano w Estonii (o 112,8 proc.), Luksemburgu (99,8 proc.), na Węgrzech (90,6 proc.), Łotwie (85,6 proc.) i w Austrii (81,4 proc.). Obniżki odnotowano jedynie w Grecji (o 28,1 proc.), we Włoszech (15,2 proc.), Hiszpanii (5,2 proc.) i na Cyprze (3,4 proc.).

W przypadku czynszów za mieszkania relacja okazała się inna. Porównując czwarty kwartał 2020 r. z 2010 r., ceny wynajmu wzrosły w 25 państwach członkowskich UE, zaś spadły jedynie w dwóch. Najwyższy wzrost odnotowano w Estonii (143,5 proc.), na Litwie (109,2 proc.) i w Irlandii (61,8 proc.). Spadki odnotowano w Grecji (-25,2 proc.) i na Cyprze (-4,1 proc.)

..... (a.mac.)



BAZYLIKA \ Tytuł honorowy nadawany kościołom wyłącznie przez papieża. Wyróżnia się bazylikę większą, nazywaną też papieską (stanowi własność papieża), oraz mniejszą, czyli kościół odznaczający się wartością zabytkową, liturgiczną, pielgrzymkową lub duszpasterską.



Gietrzwałd, położony niedaleko Olsztyna, to jedyne w Polsce i jedno z niewielu na świecie miejsce, gdzie objawienia maryjne zostały uznane przez Kościół | fot. Łukasz Dejnarowicz/Forum



Górale od wieków oddają cześć swojej patronce – Matce Boskiej Ludźmierskiej Królowej Podhala, zwanej familiarnie Gaździną | fot. Maciej Jarzębiński/Forum

MIJESKA ŚWIĘTE \ Świątynie związane z kultem Maryi

Polskie sanktuaria

Miejsce uznawane za święte, związane z cudownym wydarzeniem, uświęcone, naznaczone przez Boga. Zazwyczaj identyfikowane ze świątynią tam się znajdującą – tak definiuje się sanktuarium. Znane jest we wszystkich religiach świata. Gdy na ziemi polskie dotarło chrześcijaństwo, w miejscach czczonych przez naszych słowiańskich przodków wzniesiono kościoły. W Polsce jest wiele sanktuariów słynących z różnych łask, uzdrowień, miejsc świętych.

Marzena Szpakowska

Jasna Góra w Częstochowie, krakowskie Łagiewniki, Licheń, Święta Lipka, Kalwaria Zebrzydowska, Góra św. Anny... – to te największe i najbardziej znane. Co roku ciągną do nich tłumy pielgrzymów nie tylko z naszego kraju. Ale są też w Polsce inne sanktuaria, diecezjalne, otaczane szczególną czcią przez mieszkańców danego regionu. Małe, trochę na uboczu, niegdyś znane, dziś często zapomniane. Związane nie tylko z wiarą, ale też z ważnymi wydarzeniami z narodowej historii.

W naszym kraju są też sanktuaria, do których przybywają wierni innych kościołów chrześcijańskich, a nawet innych religii. Jakże? Święta Góra Grabarka to miejsce pielgrzymek prawosławnych i grekokatolików; kościół Pokoju Świętej Trójcy w Świdnicy – to świątynia odwiedzana licznie przez ewangelików; do

grobów znamienitych rabinów Elimelecha Weisbluma w Leżajsku i Mosze ben Israela Isserlesa zwanego Remu w Krakowie przybywają chasydzi z całego świata, a w Kruszynianach i Bohomikach spotykają się nie tylko polscy muzulmanie.

Czasami warto zboczyć nieco z trasy i zobaczyć, poczuć tchnienie Boga w wybranym przez niego miejscu.

Patronka Podlasia

Kodeń to wieś w woj. lubelskim, malowniczo położona nad brzegiem rzeki Bug, niedaleko od granicy z Białorusią. Dzieje cudownego obrazu Matki Boskiej Kodeńskiej, nazywanej Patronką Podlasia i Matką Jedności, są naprawdę niezwykle.

Historia cudownego obrazu sięga średniowiecza, jest dziwna i pełna niezwykłych zdarzeń. Ponoć obraz Matki Boskiej z Guadalupe (hiszpańskiej, nie meksykańskiej!) wzorowany był na figurze maryjnej należącej do papieża Grzegorza I Wielkiego, który podarował ją św. Le-

onardowi z Sewilli, ale zanim figura trafiła do Hiszpanii, w papieskiej kaplicy umieszczono przedstawiający ją obraz. W 1631 r. dotknięty nieuleczalną chorobą właściciel Kodnia, Mikołaj Sapieha, przybył do Rzymu, by tam, za zgodą papieża w jego kaplicy modlić się o uzdrowienie przed cudownym obrazem. Sapieha ozdrowiał i zaczął nalegać na papieża, aby ten podarował mu obraz. Niestety na próżno. Mikołaj przekupił więc papieskiego zakrystianina, który nocą wykradł obraz z kaplicy! Sapieha pośpiesznie opuścił miasto bocznymi drogami. We wrześniu 1631 r. przybył do Kodnia i umieścił cudowny obraz w kaplicy zamkowej. Oburzony jego postępkami papież rzucił na Sapiechę klątwę. Ten nie przejął się nią wcale i rozpoczął budowę odpowiedniej dla cudownego obrazu świątyni. Tak powstał kościół św. Anny, w którym obraz znalazł godne miejsce. Sam Sapieha, jako osoba obłożona klątwą, nie miał do świątyni wstę-

pu, a cudowny obraz mógł oglądać tylko przez ukryte okienko. Był jednak dumny magnat szczerym katolikiem i usilnie starał się o zdjęcie klątwy. I w końcu mu się udało. Tyle mówi legenda. Natomiast historycy twierdzą, że obraz pochodzi z przełomu XVI i XVII w., a Mikołaj Sapieha najprawdopodobniej kupił go w czasie pobytu w Hiszpanii. Jakkolwiek by było, sława obrazu szybko się rozeszła i do Kodnia zaczęły napływać rzesze pielgrzymów z Podlasia, Chełmszczyzny, Wołynia, Podola, Litwy, Żmudzi. Do kodeńskiej Madonny modlili się wszyscy – katolicy, prawosławni, unicy. Wszyscy cieszyli się opieką i łaskami Matki Jedności, jak wkrótce zaczęto kodeńską Madonnę nazywać. Cudowny obraz został ukoronowany papieskimi koronami 15 sierpnia 1723 r. Przez kolejne wieki Kodeń był głównym sanktuarium Podlasia.

W XIX w., w dobie powstań listopadowego i styczniowego, sanktuarium dotknęły

carskie represje. Kościół zamieniono na cerkiew, a parafię katolicką zlikwidowano. Cudowny obraz ukryto na Jasnej Górze, gdzie pozostał do 1927 r., kiedy to powrócił na swoje miejsce w Kodniu. W tym też roku biskup podlaski powierzył opiekę nad cudownym obrazem i sanktuarium misjonarzom z Zakonu Oblatów Maryi Niepokalanej, którzy są jego strażnikami do dziś.

Gaździna Podhala

Górale to ludzie wierni swoim tradycjom i głęboko wierzący. Od wieków oddają cześć swojej patronce – Matce Boskiej Ludźmierskiej Królowej Podhala zwanej familiarnie Gaździną.

Ludźmierz to jedna z najstarszych, a kto wie czy nie najstarsza wieś na Podhalu. Jej historia sięga 1234 r., ale nie udało się ustalić, od kiedy króluje w niej cudowna figurka Madonny. Jedna z legend mówi, że tu właśnie kupcom jadącym na Węgry ukazała się Matka Boska, a w miejscu objawienia wybudowano najpierw kaplicę, a potem kościół i umieszczono w niej cudowną figurkę. Inna legenda również opowiada o wędrowcu, który zabłądził na ludźmierskich torfowiskach. W obliczu niebezpieczeństwa podróżny zwrócił się do Maryi, przysięgając, że za pomoc ufunduje jej piękną figurę. Wtedy ukazała mu się młoda kobieta z dzieckiem na ręku, która wyprowadziła go na trakt. Rozpoznał w niej Maryję.

LOURDES \ Miasto we Francji, jeden z największych na świecie ośrodków kultu maryjnego i cel pielgrzymek. Zgodnie z nauką Kościoła tu 11 lutego 1858 r. przy jaskini Massabielle 14-letniej Bernadecie Soubirous objawiła się Matka Boża. Miasto partnerskie Częstochowy.

Wikipedia/d



Na coroczną majową pielgrzymkę mężczyzn przybywają do Piekar Śląskich setki tysięcy ludzi, a gdy w sierpniu swoją pielgrzymkę odbywają kobiety i dziewczęta, podziwiać można tradycyjne stroje śląskie | fot. Henryk Przendzono / Gość Niedzielny/Forum

Słowa dotrzymał i wkrótce przywiózł do Ludźmierza piękną figurkę. Rychło wieść o cudach dokonujących się za sprawą Matki Ludźmierskiej rozniosła się po całym Podhalu i przetrwała do dziś. Wiąże się z nią też pewne współczesne, chętnie wspominane wydarzenie – 15 sierpnia 1963 r. odbywała się uroczysta koronacja ludźmierskiej Madonny. Uczestniczył w niej ówczesny wikariusz kapitułny archidiecezji krakowskiej Karol Wojtyła. Gdy pod koniec uroczystości podniesiono figurę Maryi, aby udzielić nią błogosławieństwa, z ręki Madonny wysunęło się berło, które chwycił ksiądz Wojtyła, ratując je przed upadkiem na ziemię. Wiele lat później, gdy arcybiskup krakowski został papieżem Janem Pawłem II, uznano to wydarzenie za prorocze. A gdy w czerwcu 1997 r. papież odwiedził Ludźmierz, górale podarowali mu replikę berła Gaździny Podhala. W Ludźmierzu znajduje się ogród Różańcowy, wzniesiony z okazji 2000-lecia chrześcijaństwa. Stanowi go 20 kaplic z białego marmuru, odpowiadających tajemnicom różańcowym. W 2004 r., z okazji 770-lecia Ludźmierza, dodano kolejne – odpowiadające tajemnicom światła ustanowionym przez Jana Pawła II.

Śląska Gospodyni

Sanktuarium w Piekarach Śląskich to jedno z najważniejszych miejsc kultu ma-

ryjnego w naszym kraju. Na coroczną majową pielgrzymkę mężczyzn i młodzieńców przybywają tu setki tysięcy ludzi, a gdy w sierpniu swoją pielgrzymkę odbywają kobiety i dziewczęta, podziwiać można tradycyjne stroje śląskie. Piekary Śląskie leżą niedaleko Katowic. Pierwszy, drewniany kościółek powstał tu w 1303 r. i to w nim, w bocznej nawie wisiał obraz przedstawiający Maryję. Nie wiadomo dokładnie, kto i gdzie go namalował (historycy sztuki oceniają, że powstał na początku XVI w.) ani jak trafił na Śląsk. Ale od samego początku otoczony był powściągliwą czcią jako słynący cudami wizerunek. Jego kult szczególnie rozwinął się w XVII w., gdy do Piekar przybyli pielgrzymi z Tarnowskich Gór, by prosić o pomoc, bo w ich mieście wybuchła zaraza. Maryja wysłuchiwała ich modlitwy. Kilkanaście lat później podobnej łaski dostąpiła Praga. W czas zarazy, na prośbę cesarza austriackiego Leopolda obraz sprowadzono do miasta i choroba ustąpiła. Także w Piekarach Śląskich król Jan III Sobieski modlił się przed cudownym obrazem o pomoc w wyprawie wiedeńskiej... Ale w późniejszych czasach, gdy Śląsk zaczęła zalewać fala protestantyzmu, obrazowi, pomimo uznania jego cudowności, zaczęło zagrażać niebezpieczeństwo. Dlatego jezuita, gospoda-

rze sanktuarium, zdecydowali się przenieść obraz do Opola. W 1702 r. wizerunek Śląskiej Gospodyni trafił do kościoła św. Krzyża w Opolu i... jest tam do dziś! W Piekarach w ołtarzu głównym znajduje się namalowana w XVII w. kopia, ale posiadająca cudowną moc. Ruch pielgrzymkowy jednak nie ustawał. Drewniany kościółek nie mógł pomieścić pielgrzymów i tak, dzięki ks. Janowi Fietzkowi w 1826 r. rozpoczęto budowę nowej, większej świątyni, a cudowny obraz umieszczono w ołtarzu głównym. W końcu XIX w. wybudowano też w Piekarach Śląskich piękną kalwarię, gdzie odprawiana jest droga krzyżowa. Było sanktuarium piekarskie ostoją nie tylko katolicyzmu, lecz także polskości Śląska. Koronacja cudownego obrazu odbyła się 15 sierpnia 1925 r., a dokonał jej nuncjusz papieski Lorenzo Lauri. Niestety w czasie II wojny korony papieskie zostały skradzione, stało się to w grudniu 1940 r. i do dziś nie udało się historykom ustalić, kto dopuścił się profanacji piekarskiej świątyni. Podobnie nie udało się wyjaśnić przyczyn drugiej kradzieży – w 1984 r. w czasie prac konserwatorskich w piekarskim kościele.

I jeszcze jedno – Matka Boska Piekarska ma wiele tytułów. Nazywano ją Matką Przedziwną, Ucieczką Grzeszników, Uzdrowieniem Chorych, Ślązacy nazywają

**\\ 15 sierpnia 1963 r. odbywała się uroczysta koronacja ludźmierskiej Madonny. Uczestniczył w niej ówczesny wikariusz kapitułny archidiecezji krakowskiej Karol Wojtyła. Gdy pod koniec uroczystości podniesiono figurę Maryi, aby udzielić nią błogosławieństwa, z ręki Madonny wysunęło się berło, które chwycił ksiądz Wojtyła, ratując je przed upadkiem na ziemię. Wiele lat później, gdy arcybiskup krakowski został papieżem Janem Pawłem II, uznano to wydarzenie za prorocze. **

ją Piekarską Panią albo Śląską Gospodynią. W 1983 r. papież Jan Paweł II nadał jej oficjalny tytuł Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej. Dlaczego? Do Piekarskiej Pani w czasach komunistycznych pielgrzymowali robotnicy z różnych stron Polski – np. z Nowej Huty i Stoczni Gdańskiej.

Warmińska Pani

Gietrzwałd, położony niedaleko Olsztyna, to jedyne w Polsce i jedno z niewielu na świecie miejsce, gdzie objawienia maryjne zostały uznane przez Kościół. Dlatego jest wyjątkowe. Było to 27 czerwca 1877 r., kilkanaście lat po objawieniach we francuskim Lourdes. Matka Boska objawiła się dwóm dziewczynkom pochodzącym z ubogich rodzin – Justynie Szafrąńskiej i Barbarze Samulowskiej, wzywając wiernych do nawrócenia i odmawiania różańca. Swoje wezwanie do odnowy życia Maryja miała przekazać po polsku, a cudowne wydarzenie miało miejsce w czasach, gdy na Warmii, wówczas w zaborze pruskim, katolicyzm i polskość były tępiące bezwzględnie. Podobnie jak w Lourdes, tak i w Gietrzwałdzie Maryja pobłogosławiła cudowne źródło. Od tego czasu kult maryjny, który kwitł tu już wcześniej, zaczął się szybko rozwijać, przyciągając rzesze pielgrzymów z różnych stron Polski, co łatwe wcale nie było, działało się to bowiem w czasie rozbiorów.

Wzrost liczby pielgrzymów spowodował potrzebę rozbudowy kościoła. Od XVIII w. czczono tu cudowny obraz Matki Boskiej Gietrzwałdzkiej, który został namalowany około 1568 r. Pierwszy gietrzwałdzki kościół wzniesiono w XIV w. Była to drewniana świątynia, w której znalazł się cudowny wizerunek. Wzniesienie bazyliki pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Maryi Panny rozpoczęto w wieku XV, a rozbudowano ją po objawieniach, gdy stary kościół okazał się za mały dla ciągle rosnącej rzeszy pielgrzymów. Dokonano tego z dużym pietyzmem, tak, że w obecnej neogotyckiej świątyni zachowało się wiele zabytków z wcześniejszego okresu.

Za wstawiennictwem Matki Boskiej Gietrzwałdzkiej dokonano się wiele cudów wpisanych do „Księgi łask i uzdrowień”. Obraz Matki Boskiej Gietrzwałdzkiej za zgodą papieża Pawła VI został ukoronowany papieskimi koronami 10 września 1967 r.



SMOLEŃSK \ Mamy poważny akt oskarżenia i coraz mniej czasu na pełne wyjaśnienie przyczyn katastrofy nad Smoleńskiem – pytanie: co dalej?

Rocznica wciąż gorzka

Przez pierwsze lata po Smoleńsku 10 kwietnia był przede wszystkim czasem obchodów rocznicowych. Najpierw wzniosłych, lecz w nastroju niepewności z racji obaw przed prowokacjami policji, później godnych i pięknych, a w ostatnich latach przed pandemią znów zakłócanych – tym razem przez totalną opozycję. Równocześnie zawsze w dniach poprzedzających rocznicę pojawiały się bądź to medialne wrzutki, mające jedynie pogłębić rodziny ofiar i wszystkich oczekujących wyjaśnienia przyczyn tragedii, bądź mniejsze lub większe fragmenty wciąż opracowywanej oficjalnej wersji zdarzeń. Czy rok 2021 był pod tym względem inny?



Krzysztof Karnkowski

Obchody, choć ważne i znaczące na poziomie uroczystości państwowych, jako wydarzenie społeczne w pewnym stopniu zostały nieestety utracone i stało się to jeszcze przed pandemią.

Rocznica przygaszona, smutna, deprecjonowana

Najpiękniejsze obchody odbyły się w latach 2015 i 2016, gdy towarzyszyła im nadzieja, najpierw na zmianę władzy, więc i klimatu wokół śledztwa, rok później – na szybkie i ostateczne dojście do prawdy. W kolejnych latach ten nastrój prysł, uroczystości przybrały formę państwową i ceremonialną, a zwykli coroczni uczestnicy padli ofiarą zadyktowanych z różnych opozycyjnych grup, którzy odnieśli swoje zwycięstwo. Obywatele RP i inne agresywne grupy wymusiły bowiem nową organizację ceremoniału ograniczającą mocno udział zwykłych Polaków. Później dzieła dokończyła pandemia,



Największe oburzenie wywołał w tym roku Leszek Miller dzielący ludzi, którzy zginęli w tupolewie, na niewinne ofiary i decydujących o ich życiu wszechmocnych sprawców
| fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

w efekcie czego 10. rocznicę w pewnym stopniu udało się mediom przykryć narracją o nierównym traktowaniu obywateli i rządzących. Potem zaowocowało to piosenką Kazika i związanymi z nią wydarzeniami wokół radiowej Trójki.

Opozycja (poza chlubnymi wyjątkami, takimi jak niektórzy politycy PSL) nie zmieniła swojego podejścia do Smoleńska. W jej prze-

kazie wciąż dominują żarty, wybrzmiewa pogarda, a największe oburzenie wywołał w tym roku Leszek Miller dzielący ludzi, którzy zginęli w tupolewie, na niewinne ofiary i decydujących o ich i swoim życiu wszechmocnych sprawców.

Wciąż też nie ma ul. Lecha Kaczyńskiego w Warszawie, nie od dziś wiemy, że Rafał Trzaskowski nie zamierza spełnić tej wyborczej obiet-

nicy. Nie oczekują tego od niego wyborcy, choć nie jest to na szczęście stanowisko wszystkich warszawiaków. 10 kwietnia tabliczki przy ul. Armii Ludowej na chwilę znów zaklejone zostały tymi z imieniem Lecha Kaczyńskiego, które ta arteria przez wiele miesięcy już przecież nosiła. Ta interwencja oddolna miała miejsce nie pierwszy raz, jednak sam fakt, że musi dochodzić do takich

działań, przypomina, jak bardzo Lech Kaczyński jest znienawidzony przez „elity” III RP i ich wychowanków.

Koszmar „człowieka Merkel i Putina w Warszawie”

W ostatnich tygodniach poznaliśmy nieznaną wcześniej nagrania rozmów z narady z udziałem ówczesnego premiera Donalda Tuska, jego ministrów i Edmunda Klicha, wysłanego przez pol-



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Antoni Krauze

(1940–2018) polski reżyser, scenarzysta, dokumentalista, seriale: m.in. „Zaklęty dwór”, „Akwarium, czyli samotność szpiega”, filmy: m.in. „Czarny czwartek”, „Smoleńsk”

\\ Tragedia smoleńska stała się najważniejszym wydarzeniem w III RP, najtragiczniejszą chwilą w polskiej historii od czasu II wojny światowej. Stała się wydarzeniem, które wpływa na los dzisiejszej Polski i życie Polaków w sposób niebywale silny; które nas podzieliło bardzo głęboko. \\

ski rząd do Rosji w celu wyjaśnienia przyczyn tragedii. Nagrania potwierdziły to, co większość z nas wiedziała od dawna. Głównym motorem działań Donalda Tuska po 10 kwietnia 2010 r. był strach. Strach przed Rosjanami i wynikający z niego lęk przed pojawieniem się w Polsce wymierzonej w nich społecznej emocji. Za nią poszłyby przecież oczekiwania konkretnych działań skierowanych w administrację Putina i tak koszmar Tuska by się spełnił.

Pamiętajmy o tym, że jeszcze przez kilka lat trwać miała przecież sielanka w relacjach Moskwy z Berlinem, pozwalająca służyć jednym panom, a przymilać się równocześnie i drugim. „Człowiek Putina w Warszawie” mógł być przecież i „człowiekiem Angeli Merkel w Warszawie” i aż do agresji na

wszystkim minister zdrowia. To przecież tamtych czasów dotyczyła jej wypowiedź o przekopaniu ziemi na metr w głąb, tak skandaliczna i kompromitująca, że posunięto się nawet do bezprecedensowego sfalszowania stenogramów sejmowych, byśmy o słowach tych zapomnieli.

Nie zapomnieliśmy. O tym, że nic się od tamtej pory nie zmieniło w mentalności ówczesnych rządzących, świadczy reakcja Tuska na ujawnione materiały. Komunikat do wyznawców, wygłoszony w zaprzyjaźnionej stacji telewizyjnej i pójście w zaparte – wszystko jest od dawna jasne, a śledztwo nie zostało oddane Rosjanom. Oczywiście w wywiadzie z Tuskiem pojawiły się i inne wątki warte uwagi (m.in. wątek Nowaka, który okazał się posłusznie wykonanym pole-

polskiego, wreszcie sama emisja na antenie Telewizji Polskiej, a więc nadawcy państwowego.

Pytanie o ciąg dalszy jest więc jak najbardziej na miejscu, ponieważ mamy prawdopodobnie do czynienia z najmocniej sformułowanym aktem oskarżenia ze strony państwa polskiego od 10 kwietnia 2010 r. Zauważmy, że dotychczas podejście do tematu Smoleńska po 2015 r. nie było tak jednoznaczne. Tak jakby PiS trochę za bardzo uwierzyło suflerom, podpowiadającym odejście od tematu jako kłopotliwego i nieprzysparzającego politycznych punktów. Wielokrotnie pojawiające się informacje, z których każda miała potencjalnie olbrzymią siłę rażenia, dość szybko ginęły w medialnym zgiełku, a ich konsekwencje były niewielkie lub żadne.

\\ PiS nie może nie dostrzegać narastającego w szeregach wyborców rozczarowania brakiem sprawiedliwości i prawdy dla ofiar i ich bliskich. Jest to istotne, tym bardziej że sytuacja na polskiej scenie politycznej jest dziś mocno skomplikowana. Chaos, dotychczas będący głównie problemem opozycji, coraz częściej obserwujemy również po stronie Zjednoczonej Prawicy. Trzecia kadencja jej rządów nie jest dziś pewna, więc rządzący muszą mieć świadomość, że jeśli naprawdę chcą wyjaśnić katastrofę smoleńską, mogą mieć na to już tylko dwa lata. Ten zegar tyka coraz szybciej. \\

Ukrainę oraz zajęcia Krymu żadnego konfliktu, żadnego rozdarcia w tym nie było.

W sferze praktycznej uszliśmy, że Klich de facto był od początku zostawiony sam sobie, nie miał nawet tłumacza do swojej dyspozycji i nie mógł doprosić się o żadną pomoc. Niskiej rangi urzędnik, wysłany na obcy, wrogi (choć nikt tego ostatniego nie przyzna) teren, od którego nie odbiera się nawet telefonów. Potraktowany został jak natrętny pent, który znalazł się na łaśce i niełasce Rosjan.

Czy jest to jednak zaskakujące? Nie – wystarczy przypomnieć sobie świadectwa rodzin, choćby Małgorzaty Wassermann, na temat tego, jak wyglądało podejście do nich polskich władz. Tu również kluczowe było dobre samopoczucie Rosjan, bliscy byli zaś zwodzeni i manipulowani, w czym bardzo istotna była rola Ewy Kopacz, wówczas członkini polskiej delegacji rządowej do Moskwy, lecz przede

cenieniem dla sądu), ale nie im poświęcony jest ten artykuł.

Poważny akt oskarżenia i co dalej?

Trochę z zaskoczenia poznaliśmy 10 kwietnia film, w którym zebrano kluczowe ustalenia podkomisji do spraw katastrofy smoleńskiej kierowanej przez Antoniego Macierewicza. I znów można powiedzieć, że nie dowiedzieliśmy się niczego nowego, ponieważ podstawowe tezy dokumentów pojawiały się już w przestrzeni publicznej, choć niektóre z nich (ślady materiałów wybuchowych) zostały w ostatnim czasie udowodnione bardziej i z udziałem instytucji oraz ekspertów zagranicznych.

Jednak główna moc wyemitowanego filmu płynie z trzech czynników – tak gęstego nagromadzenia dotychczas pojedynczo dawanych informacji w jednym dokumencie, faktu firmowania go przez Antoniego Macierewicza, oficjalnego przedstawiciela państwa

Na pewno również niewystarczające z punktu widzenia środowisk zainteresowanych prawdą, stanowiących zarzewie politycznej zmiany, które narodziło się na Krakowskim Przedmieściu oraz sąsiednich ulicach i placach tuż po katastrofie. Dziś coraz mocniej skonfliktowanych i sfrustrowanych. PiS nie może nie dostrzegać narastającego w szeregach wyborców rozczarowania brakiem sprawiedliwości i prawdy dla ofiar i ich bliskich. Jest to istotne, tym bardziej że sytuacja na polskiej scenie politycznej jest dziś mocno skomplikowana. Chaos, dotychczas będący głównie problemem opozycji, coraz częściej obserwujemy również po stronie Zjednoczonej Prawicy. Trzecia kadencja jej rządów nie jest dziś pewna, więc rządzący muszą mieć świadomość, że jeśli naprawdę chcą wyjaśnić katastrofę smoleńską, mogą mieć na to już tylko dwa lata. Ten zegar tyka coraz szybciej.

OGŁOSZENIE PŁATNE



Ogłoszenie

Prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w sprawie możliwości składania wniosków o przyznanie pomocy na inwestycje zwiększające odporność ekosystemów leśnych i ich wartość dla środowiska w ramach poddziałania PROW 2014-2020 „Wsparcie na inwestycje zwiększające odporność ekosystemów leśnych i ich wartość dla środowiska” w 2021 roku.

Prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa działając na podstawie § 7. ust. 2 i 3 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 26 marca 2019 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach poddziałania „Wsparcie na inwestycje zwiększające odporność ekosystemów leśnych i ich wartość dla środowiska” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 (Dz. U. poz. 587, z późn. zm.), wydanego na podstawie art. 45 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 (Dz. U. z 2021 r., poz. 182, z późn. zm.) informuje, iż **w dniach od 17 maja do 27 czerwca 2021 roku można składać wnioski o przyznanie pomocy na inwestycje zwiększające odporność ekosystemów leśnych i ich wartość dla środowiska.**

Wsparcie na inwestycje zwiększające odporność ekosystemów leśnych i ich wartość dla środowiska jest przyznawane osobie fizycznej, osobie prawnej lub jednostce organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej, z wyłączeniem jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej reprezentujących Skarb Państwa w zakresie zarządzania mieniem stanowiącym własność Skarbu Państwa, jeżeli są spełnione warunki do przyznania tego wsparcia.

Pomoc przyznawana jest do gruntu, na którym realizowane są inwestycje, tj.:

- 1) przebudowa składu gatunkowego drzewostanu przez:
 - a) **wprowadzenie drugiego piętra** w drzewostanie, w którym średni wiek gatunku panującego w drzewostanie wynosi **od 30 do 50 lat** lub
 - b) **dolesienie luk powstałych w wyniku procesu chorobowego** w drzewostanie, w którym średni wiek gatunku panującego w drzewostanie wynosi **od 21 do 60 lat**, wraz z zabezpieczeniem pniaków po wyciętych drzewach, lub
- 2) zróżnicowanie struktury drzewostanu, w którym średni wiek gatunku panującego w drzewostanie wynosi **od 30 do 60 lat**, przez **wprowadzenie podszytu** rozumianego jako dolna warstwa w drzewostanie, złożona z gatunków drzewiastych i krzewiastych, chroniących i uaktywniających glebę, lub
- 3) **założenie remizy** rozumianej jako obszar, na którym są wprowadzane gatunki drzew i krzewów o dużym znaczeniu biocenotycznym w drzewostanie, w którym średni wiek gatunku panującego w drzewostanie wynosi **od 30 do 60 lat**, przy czym remiza powinna być ogrodzona oraz mieć powierzchnię 10 arów, lub
- 4) **czyszczenia późne** rozumiane jako cięcia pielęgnacyjne wykonywane w drzewostanie, w którym średni wiek gatunku panującego w drzewostanie wynosi **od 11 do 20 lat**, polegające na rozluźnieniu drzewostanu przez usunięcie drzew niepożądanych, lub
- 5) **zabiegi ochronne przed zwierzyną** polegające na:
 - a) ogrodzeniu remizy – w przypadku realizacji inwestycji, o której mowa w pkt 3, albo
 - b) zabezpieczeniu drzewek repelentami – w przypadku realizacji inwestycji, o których mowa w pkt. 1 i 2, albo
 - c) zabezpieczeniu drzewek osłonkami – w przypadku realizacji inwestycji, o których mowa w pkt. 1 i 2.

Wnioski o przyznanie wsparcia na inwestycje zwiększające odporność ekosystemów leśnych i ich wartość dla środowiska należy składać do biur powiatowych Agencji, właściwych ze względu na miejsce zamieszkania lub siedzibę wnioskodawcy.

Wniosek o przyznanie wsparcia na inwestycje zwiększające odporność ekosystemów leśnych i ich wartość dla środowiska może być złożony osobiście lub przez upoważnioną osobę albo przesyłką rejestrowaną, nadaną w placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe (Dz. U. z 2020 r. poz. 1041, j.t.). Ponadto na podstawie art. 42 b ust. 1 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 wniosek o przyznanie wsparcia na zalesienie wraz z załączoną dokumentacją może być złożony w formie dokumentu elektronicznego na elektroniczną skrzynkę podawczą w rozumieniu art. 3 pkt 17 ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2020 r., poz. 346, z późn. zm.).

Wniosek o przyznanie wsparcia na zalesienie złożony w formie dokumentu elektronicznego na elektroniczną skrzynkę podawczą powinien:

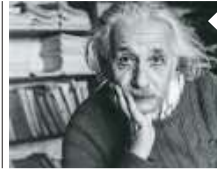
- 1) być opatrzony kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym lub uwierzytelniony w sposób zapewniający możliwość potwierdzenia pochodzenia i integralności weryfikowanych danych w postaci elektronicznej;
- 2) zawierać adres elektroniczny wnoszącego dokument.

Wnioski oraz załączniki do wniosków mogą być składane w postaci pliku w następującym formacie: JPEG, PDF, XML, XLS, XLSX, TIF (TIFF), DOC, DOCX, PNG lub RTE.

Wsparcie na inwestycje zwiększające odporność ekosystemów leśnych i ich wartość dla środowiska jest przyznawane do wysokości limitu środków, o którym mowa w art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Prezes Agencji w terminie 2 miesięcy od dnia zakończenia naboru wniosków o przyznanie pomocy podaje do publicznej wiadomości, na stronie internetowej administrowanej przez Agencję, informację o kolejności przysługiwania pomocy w województwie mazowieckim i łącznie w pozostałych województwach.

Informacje na temat poddziałania „Wsparcie na inwestycje zwiększające odporność ekosystemów leśnych i ich wartość dla środowiska” można otrzymać w biurach powiatowych i oddziałach regionalnych ARiMR, pod numerem bezpłatnej infolinii 800 38 00 84 oraz na stronach internetowych www.arimr.gov.pl i www.gov.pl/web/rolnictwo.



fot. Wikipedia/d

Albert Einstein

(1879–1955) fizyk teoretyk, twórca ogólnej teorii względności, jeden z twórców teorii kwantów i korpuskularno-falowej teorii światła, laureat Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki w 1921 r.

\\ Tylko dwie rzeczy są nieskończone: wszechświat i ludzka głupota. Co do tej pierwszej są jednak pewne wątpliwości. \\

FELIETON \ Niewyraźny start drugiej kadencji Andrzeja Dudy jest faktem, mimo to indolencja opozycji jest tak wielka, że potrafi wytknąć głowie państwa jedynie wpadki urojone

Utopić prezydenta w łyżce wody

Zamiast punktować kiepski start drugiej kadencji prezydenta Andrzeja Dudy, opozycja i sprzyjający jej publicyści skupiają się na wymaginowanych wpadkach, do znudzenia powtarzają obraźliwą frazę o „Adrianie” i uprawiają zwykle czepialstwo. To zresztą jeden z głównych dowodów na niemoc antypisowskiego frontu, który tkwi w wyraźnym kryzysie od sześciu lat.

Grzegorz
Wszolek

Gdy w ciągu jednej doby COVID-19 pochłonął ponad 700 ludzkich istnień, największe gwiazdy Onetu i politycy Koalicji Obywatelskiej wytykali Andrzejowi Dudzie rzekomo źle podłączony telefon stacjonarny w trakcie rozmowy głowy państwa z królem Jordanii.

„Afera kabelkowa”, czyli jeśli fakty przeczą teorii, tym gorzej dla faktów

Zdjęcie Kancelarii Prezydenta obiegło media społecznościowe, ale mimo że kabel był widoczny na drugim planie, rozpoczęto tradycyjną jatkę. „Był kabel czy go nie było?” – dopytywała Katarzyna Lubnauer, wyraźnie szczęśliwa, że przyłapała Andrzeja Dudę na „kompromitacji”. „Ręce opadają. Ta seria ostatnich wpadek wygląda na świadomy sabotaż wobec głowy państwa” – grzmiał Michał Kobosko, główny strateg Polski 2050 Szymona Hołowni. Wpis na Twitterze wisi w najlepszym nadal, choć praktycznie wszyscy w sieci zorientowali się, że telefon został prawidłowo podłączony.

Niestety, trop podjęli również dziennikarze, wystawiając nie najlepsze świadectwo branży. „Dawno się tak nie uśmiełam. A mówią, że prezydent Andrzej Duda nie robi nic dla obywateli w smutnym czasie pandemii. Tak, wiem, że to »zdjęcie ilustracyjne«. Ale mimo wszystko zabawne” – kpiła Bianka Mikołajewska z Oko.press. Na nic dementi ze strony Kancelarii Prezydenta, a nawet zdjęcia przedstawiające zbliżenia owego aparatu telefonicznego. Kamil Dziubka uznał, że urzędnicy tak czy owak kłamią, „zamiast przyznać się do błędu”, i podzielił się ze światem instrukcją obsługi telefonu.

Na tym jednak nie koniec. Napisany w pocie czoła artykuł o konstrukcji urządzenia udostępnił naczelny Onet.pl Bartosz Węglarczyk. Gdy okazało się, że afera jest wydumana, prze-



Tak prozaiczna sprawa, jak telefon prezydenta Dudy, została podniesiona do rangi sprawy państwowej. Nie chodziło o to, by rzeczywiście zwrócić uwagę na ważny szczegół, a z premedytacją ośmieszyć głowę państwa | fot. Grzegorz Jakubowski/KPRP/d

prosił Andrzeja Dudę m.in. Dziubka czy Wojciech Szacki. Inni w popłochu kasowali swoje tweety, nie wracając już do sprawy. Gdyby nie była dęta, zapewne zalewaliby jak zwykle internet prześmiewczymi memami i merytorycznymi inaczej uwagami. Jeden wytrwały dziennikarz na froncie nie dał za wygraną. W myśl zasady, że jeśli fakty przeczą teorii, tym gorzej dla faktów, Węglarczyk podzielił się uwagą dotyczącą – najwyraźniej – czytelników Onetu. „Najśmieszniejsze w tych głupich atakach na tekst Onetu o telefonie PAD jest to, że głupi autorzy tych ataków nie przeczytali tekstu, bo ten wyjaśnia, że telefon był podpięty. Jednocześnie dziękuję tym głupcom za budowanie mi zasięgów” – napisał. Sęk w tym, że kolega z redakcji jakoś przeprosił za udostępnianie fake’a. Czy też jest według Węglarczyka „głupcem”? Tak prozaiczna sprawa, jak telefon prezydenta Dudy, została podniesiona do rangi sprawy państwowej. Nie chodziło o to, by rzeczywiście zwrócić uwagę na ważny szczegół, a z premedytacją ośmieszyć „Adrianę” i „wykonawcę poleceń” Jarosława Kaczyńskiego. To było przecież tak zabawne, jak zdalne wywiady dziennikarzy Onetu przeprowadzane w czasie pandemii – nie wiadomo w jakim celu – w samochodzie.

„Afera Lewandowskiego”, czyli od tego prezydenta orderów nie przyjmujemy

Nie po raz pierwszy w ostatnich miesiącach Andrzej Duda otrzymuje ostre cięgi za to, że ktoś sobie coś wymyślił albo ma umysł zaczadzony polityczną wojenką. Warto przypomnieć o odznaczeniu państwowym dla Roberta Lewandowskiego. Piłkarz Bayernu Monachium został uhonorowany Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski „za wybitne osiągnięcia sportowe i za promowanie Polski na arenie międzynarodowej”. Wydawało się, że to całkiem sensowny i niebudzący żadnych kontrowersji pomysł ze strony głowy państwa.

Właśnie – wydawało się. Nie ma w tej chwili lepszego ambasadora Polski na świecie od Lewandowskiego, wybranego niedawno na najlepszego piłkarza świata. Pech chciał, że zawodnik odebrał odznaczenie z rąk „tego” prezydenta, uosabiającego wszystkie „pisowskie koszmary”. Oprócz lewicowych aktywistek, Magdaleny Środy i Klaudii Jachiry, najmocniej obruszyła się Iwona Hartwich, która wypaliła pod adresem sportowca: „Nigdy nie przyjąłabym odznaczenia z rąk Andrzeja Dudy”. Lewandowski stał się nagle zwykłym kopaczem okrągłej szmaty, zarabiającym zbyt dużo krezusem, a co gorsza, być może niezidentyfikowanym wyborcą PiS, zatem nie zasługuje na szacunek. Podkreślę: tylko dlatego,

że został doceniony nie przez Andrzeja Dudę jako osobę, a najważniejszy urząd w państwie. Mowa o geście, który powinien zostać przyjęty bezdyskusyjnie, jako coś ponad podziałami.

W tych nagłych, pompatycznych deklaracjach opozycja i jej zwolennicy zapominają o jednym: Andrzej Duda wygrał wybory, a PiS nadal jest liderem w sondażach, mimo pogarszającej się sytuacji pandemicznej, świątecznej wpadki z udostępnieniem szczepień dla 40-latków i kryzysów w koalicji. Co zatem się dzieje?

A byłoby co wytknąć Andrzejowi Dudzie

Mało który polityk krytykuje prezydenta i obóz władzy merytorycznie. Od pierwszego zaprzysiężenia przypięto Dudzie łatkę „długopisu prezesa”, a przecież brak samodzielności – a raczej unikania dążeń do ponadpartyjnej prezydentury – da się merytorycznie przedstawić.

Andrzej Duda nie był w stanie pozbyć się Jacka Kurskiego z fotela prezesa TVP, mimo że w ubiegłym roku uzależnił podpisanie ustawy o rekompensacie dla mediów publicznych od tego, kto będzie szefem telewizji. Po kilku miesiącach Kurski triumfalnie powrócił na Woronicza, dziś prezydent sprawia wrażenie, że zapomniał całkowicie o tamtym ultimatum.

Trybunał Konstytucyjny orzekł ws. aborcji, a otoczenie prezydenta, bez konsultacji

z partią rządzącą, przedstawił swój projekt, łagodzący wyrok. Według Andrzeja Dudy powinna ostać się przesłanka usuwania ciąży w przypadku niezaprzeczalnych wad letalnych, gdy lekarze są pewni śmierci dziecka w trakcie lub tuż po porodzie. I co? Projekt został wyrzucony do kosza, nie zadowolili ani obrońców życia poczętego, ani protestujących spod znaku pioruna, a głowa państwa też do niego nie wraca.

W kampanii wyborczej prezydent często odwiedzał szpitale i magazyny ze sprzętem medycznym. Za to był zresztą absurdalnie atakowany, mówiono, że urządza sobie „niepotrzebne wycieczki” w czasie pandemii. Prezydent nie uzdrowi służby zdrowia, nie jest w stanie też uchronić przed zakażeniem ludzi, szczególnie tych, którzy nic nie robią sobie z sytuacji zdrowotnej na świecie. Może jednak wesprzeć słowem, częściej dziękować medikom, zachęcać do szczepień.

Aktywność prezydenta wygląda tak, jakby całą energię poświęcił na intensywną kampanię wyborczą i objazd po kraju, a po reelekcji ją nagle stracił. Jest wycofany, a przecież dysponuje ogromnym potencjałem – ponad 10 mln głosów, nadal jest liderem w sondażach zaufania. Polityk tak popularny mógłby kiedyś zostać naturalnym następcą Jarosława Kaczyńskiego albo jedną z najważniejszych postaci w obozie PiS. Pytanie, czy tego chce sam Andrzej Duda, bo na razie nie wiadomo nic o jego postprezydenckich aspiracjach.

Na finiszu pełnienia najważniejszej funkcji w państwie lokator Pałacu Prezydenckiego będzie miał dopiero 52 lata. To zbyt młody wiek na polityczną emeryturę i tym bardziej zwycięzca ubiegłorocznych wyborów nie powinien kontentować się spoczynkiem na laurach. Hejt ze strony opozycji i burze w szklance wody to jedno, ale z drugiej strony niebezpieczne jest stwarzanie pozorów, jakoby Andrzej Duda już nic nie musiał, bo wywalczył reelekcję w skrajnie niekorzystnych warunkach. Czasu ma jeszcze sporo do końca kadencji, by wrócić do gry.



LA SCALA \ W niedzielę w mediolańskim teatrze La Scala odbył się koncert online sopranistki Aleksandry Kurzak. Artystka wykonała m.in. kilka utworów ze zbioru pieśni Fryderyka Chopina, skomponowanych na głos oraz fortepian. Polskiej śpiewaczce towarzyszyli w pustym teatrze Tomasz Wabnic na altówce i pianista Marek Ruszczyński.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 13 KWIETNIA 2021

KULTURA

17

ZABYTKI \ Wirtualnym Szlakiem Architektury Drewnianej

Podkarpackie perły z... drewna

Tym, którzy nie przekonali się jeszcze do kultury online, polecamy wirtualny spacer Szlakiem Architektury Drewnianej Podkarpacia na stronie www.sad.podkarpackie.travel. Urokliwe zdjęcia zabytkowych dworców, cerkwi i kościołów przenoszą nas w inny świat. Pelen majestatycznego piękna i spokoju.

Sylwia Krasnodębska

Serwis zawiera opisy i zdjęcia prawie 130 obiektów znajdujących się na Szlaku Architektury Drewnianej województwa podkarpackiego, są to: cerkwie, kościoły, skanseny, zespoły zabudowy małomiasteczkowej, dworaki i pałace. Możliwe jest też zwiedzenie niektórych świątyń. Wśród zabytków znalazły się te z listy UNESCO oraz Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku.

– Muzeum w Sanoku to największy skansen w Polsce, który w autentyczny sposób oddaje klimat dawnych wsi i miasteczek południowo-wschodniej Polski. Z kolei podkarpackie obiekty wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO to kościoły w Bliźnem i Haczowie oraz cer-



Kościół w Haczowie uznawany jest za jeden z największych gotyckich drewnianych kościołów w Europie | fot. Wikipedia/d

kwie w Chotyńcu, Radrużu, Smolniku i Turzańsku, które wyróżniają się maestrią wykonania oraz długą histo-

rią – mówi Sabina Mermer z Podkarpackiej Regionalnej Organizacji Turystycznej w rozmowie z PAP.

Wspomniany kościół w Bliźnem to gotycki budynek sprzed 1470 r. Jest to jeden z najcenniejszych obiektów

drewnianej architektury sakralnej w Polsce. Podobnie jak kościół w Haczowie, który uznany jest za jeden z największych gotyckich drewnianych kościołów w Europie. Został on wzniesiony w pierwszej połowie XV w. i charakteryzuje się monumentalną polichromią. Zabytek przeszedł m.in. najazd Tatarów. Ich fascynującą historię poznamy również w opisach znajdujących się na stronie. Witryna www.sad.podkarpackie.travel zyskała także nowe możliwości oglądania obiektów z każdej strony i z wielu perspektyw. Tak można zwiedzać kolorową cerkiew w Świątkowej Wielkiej, cerkiew w Gorajcu, drewniany kościół w Lutczy czy kościół w Porębach Dymarskich.

Zmodernizowana strona umożliwia zwiedzanie podkarpackiego Szlaku Architektury Drewnianej osobom niedowidzącym, a także obcokrajowcom, znającym język angielski lub ukraiński.

(PAP)

Pożegnanie Zagajewskiego

WSPOMNIENIE \ W niedzielę w Krakowie mszą w intencji zmarłego Adama Zagajewskiego rozpoczęły się uroczystości pogrzebowe poety. Uroczystości państwowe, w związku z pandemią, zostały przełożone na inny termin.



Poeta i eseista latem spocznie w Panteonie Narodowym w kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła | fot. Włodzimierz Wasyluk/Gazeta Polska

Uroczystości pogrzebowe zmarłego 21 marca Adama Zagajewskiego zostały podzielone na dwie części. Pierwsza część odbyła się w niedzielę, kolejna jest zaplanowana na miesiąc letnie. W niedzielnym nabożeń-

stwie w bazylice św. Floryana w Krakowie uczestniczyła tylko najbliższa rodzina i przyjaciele. – Chcemy z nim nadal rozmawiać, odczytując na nowo słowa jego wierszy i esejów. Wobec pustki, jaką powoduje śmierć, nie

wystarczy sam podziw dla dzieła poety, to nie daje pocieszenia. Pragniemy zrozumieć tajemnicę Adama, zachować dla siebie i przekazać to, co było żywe i piękne – mówił ksiądz Alfred Wierzbicki, profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i przyjaciel pisarza.

W letnich miesiącach poeta i eseista spocznie w Panteonie Narodowym w kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła. O terminie pochówku z państwową oprawą poinformują rodzina, władze Krakowa oraz Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu.

Pisarz Adam Zagajewski, związany z opozycją demokratyczną, został w 1975 r. objęty zakazem druku. W 1976 r. współtworzył i redagował pismo „Zapis”. W 1982 r. wyjechał do Paryża, gdzie współpracował z miesięcznikiem „Kultura” i „Zeszytami Literackimi”. Powrócił w 2002 r. i zamieszkał w Krakowie. Jest autorem takich zbiorów wierszy, jak „List. Oda do wielości”, „Jechać do Lwowa”, „Płótno. Paryż”, „Ziemia ognista”, „Poeta rozmawia z filozofem” i „Substancja nieuporządkowana”.

(sk, PAP)

Anthony Hopkins z Baftą

NAGRODY \ 83-letni Anthony Hopkins dostał Baftę za pierwszoplanową rolę męską w filmie „Ojciec”. Tym samym jest najstarszym laureatem w historii tych „brytyjskich Oscarów”, które zostały przyznane w weekend.

Tegoroczna 74. ceremonia po raz pierwszy została podzielona na dwa dni i odbyła się 10 i 11 kwietnia. Prowadzący ceremonię byli w londyńskim Royal Albert Hall, ale laureaci pozostali w domach i podziękowania wygłaszali przez internet. Największym wygranym jest amerykański dramat „Nomadland”, który zdobył nagrody za najlepszy film, reżyserię, zdjęcia i główną rolę kobiecą. Wśród nagrodzonych produkcji znalazły się m.in.: „Obiecująca. Młoda. Kobieta.”, „Soul”, a także „Ma Rainey: Matka Bluesa” i „Sound of Metal”.

W kategorii główna rola męska za film „Ojciec” nagrodzony został Anthony Hopkins. Film otrzymał



Hopkins gra w „Ojcu” mężczyznę z oznakami demencji, który mimo postępującej choroby pragnie pozostać samodzielny | fot. mat. pras./d

także statuetkę za najlepszy scenariusz adaptowany. Anthony Hopkins w 2002 r. otrzymał Oscara za pamiętną rolę w filmie „Milczenie owiec”. Poza tym pięciokrotnie był w swojej karierze nominowany do tej nagrody. Na tę najgorętszą statuetkę w branży ma szansę i w tym roku (również za „Ojca”). Czy dostanie nagrodę, okaże się 25 kwietnia.

(sk)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12-13

SPOŁECZEŃSTWO

14-16

PUBLICYSTYKA

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. mat. pras./d

„PAWEŁ VI, PAPIEŻ CZASÓW BURZY” CZ.1 \ Losy Giovanniego Battisty Montiniego – od lat młodości do ostatniego roku pontyfikatu. Ten współtwórca soborowej reformy Kościoła był pierwszym papieżem, który opuścił Stolicę Apostolską i odwiedził wszystkie kontynenty.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:40 Ranczo (87) - serial 09:40 Komisarz Alex (26) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (295) - serial 11:25 Kasta - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Magazyn rolniczy 12:55 Natura w Jedynce 14:00 Elif (956) - serial 15:00 Wiadomości 15:10 Pogoda	07:30 Pytanie na śniadanie 10:45 Panorama 10:50 Pytanie na śniadanie 11:25 Rodzinka.pl (125) - serial 11:50 Barwy szczęścia (2419) - serial 12:30 Koło fortuny - telet. 13:15 Kozacka miłość (90) - serial 14:05 Va banque - telet. 14:35 Na sygnale (268) - serial 15:10 Górcy ratownicy (44) - serial 16:00 Koło fortuny - telet. 16:35 Familiada - telet. 17:15 Promyk nadziei (16) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - telet. 18:45 Kozacka miłość (91) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2424) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2425) - serial 20:45 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość (1582) - serial 21:50 Mata Hari (8) - serial 22:45 The Good Doctor 2 (21) - serial 22:35 Zainwestuj w marzenia (35) - serial 22:45 The Good Doctor 2 (25) - serial 23:40 Człowiek, który rzucił wyzwanie Pekinowi - film dok., Belgia/Francja 2019 00:50 Ludzie z pociągu - dramat, Polska 1961 02:30 Carol - dramat obcz., Australia/W. Brytania/USA 2015	07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:45 Ukryta prawda (1248) - serial 12:50 Ukryta prawda (1151) - serial 13:50 Ukryta prawda (730) - serial 14:55 Szpital (385) - serial 16:00 LAB (41) - serial 17:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 18:00 Ukryta prawda (1249) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:10 Doradca smaku 20:15 Na Wspólnej (3203) - serial 20:55 Milionery - telet. 21:30 Żywioty Saszy - Ogień (2) - serial Sasza Żalaska po siedmiu latach wraca do Polski z Wielkiej Brytanii, gdzie szkolili się w profilowaniu kryminalnym. Po przyjeździe trafia do specjalnej grupy policjantów i wspólnie zajmują się sprawą seryjnego podpalania łódzkich kamienic. 22:30 Kuba Wojewódzki - talk-show 23:30 Superwizjer 00:05 Grzesznica (6) - serial 01:05 Oszuści (3) - serial 02:05 Uwaga! 02:25 NOC Magii - pr. rozryw.	06:00 Nowy dzień 08:40 Malanowski i partnerzy (158) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (159) - serial 09:40 Sekrety rodziny (108) - serial 10:40 Dlaczego ja? (435) - serial 11:40 Gliniarze (428) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (1022) - serial 14:40 Dlaczego ja? (1068) - serial 15:50 Wydarzenia 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (544) - serial 17:00 Gliniarze (553) - serial „Gliniarze” ukazują mroczne oblicze stolicy i najtwardszych policjantów w kraju, którzy na co dzień zmagają się z najcięższymi sprawami. Przed nimi szereg wyzwań, które wymagać będą sprytu, inteligencji i kreatywności. 18:00 Pierwsza miłość (3212) - serial 18:50 Wydarzenia 19:30 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport, pogoda 20:05 Ninja Warrior Polska (7) - reality show 22:20 Transporter - film sensacyjny, Francja/USA 2002 00:05 Sypiając z wrogiem - thriller, USA 1991 02:15 Tajemnice losu - pr. rozryw.	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:20 Raport końcowy podkomisji smoleńskiej Antoniego Macierewicza 10:40 Telezakupy 11:10 Codziennie ***** 11:25 Telezakupy 11:40 Polska na dzień dobry 12:55 Nie daj się epidemii 13:10 Telezakupy 13:25 Wolne głosy 13:45 Wolne głosy - zagranica 14:00 Telezakupy 14:15 Starcie cywilizacji 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:30 Republika po południu 17:15 Nie daj się epidemii 17:35 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:05 Dziennikarski poker 19:30 Codziennie ***** 19:45 Nie daj się epidemii 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:30 Koniec systemu 22:00 Biznes Polska 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:15 Poland Daily 00:10 Codziennie ***** 00:25 W punkt 00:50 Dzisiaj - serwis inform. 01:10 Sport w Republice	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:40 Świadkowie 09:10 W kolorze płomienia 09:55 Kolory świętości 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Zew natury 11:05 Mocni w wierze 11:35 Myśląc Ojczyzna 11:45 Historia i architektura Polski w rysunkach Regina Coeli 12:00 Regina Coeli 12:03 Informacje dnia 12:20 Sanktuaria polskie 12:40 Śladami apostoła Pawła 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:30 Prawdziwa historia objawień fatimskich 15:00 Fatima - znak nadziei 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:30 Kalejdoskop młodych 16:50 Refleksje nad Psalmem XXIII 17:10 Prosto o gospodarce 17:30 Rajd Katyński 17:55 Poczet wielkich Polaków 18:00 Regina Coeli 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończony 19:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Paweł VI, papież czasów burzy

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Co się dzieje na niektórych stołecznych oddziałach covidowych



W numerze 14/2021 polecamy Państwu tekst Jacka Liziniewicza „Sabotaż Trzaskowskiego”. Warszawa jest jednym z miast, które praktycznie nie włączyły się w walkę z koronawirusem. Zdaniem osób znających kulisy wydarzeń dotyczących pandemii ratusz jest wręcz skupiony na sabotowaniu działań rządu. Wszystko po to, by przykryć własne błędy i zaniedbania. Największym skandalem jest jednak to, co dzieje się w warszawskich szpitalach. Kiedy lekarze w szpitalach tymczasowych harują za trzech, np. na SOR przy ulicy Stępińskiej trwa atmosfera świetnie opłaconego pikniku.

Odwiedź naszą stronę

www.gpcodziennie.pl

Dla Twojej wygody wprowadziliśmy możliwość zmiany

- wielkości tekstu
- regulacji czytelności czcionki
- kontrastu tła
- oraz funkcję „odsłuchaj artykuł”

Prenumeruj Gazetę Polską Codziennie

~~809,99 zł~~

TERAZ!

180 zł

prenumerata elektroniczna roczna

Oszczędzasz aż 629,99 zł

Zamów online: www.prenumerata.swsmedia.pl telefonicznie: 501 678 819

konto prenumeraty: Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp. z o.o.

ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa. Konto nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017

(w tytule przelewu podaj swój adres mailowy)



STAL MIELEC BEZ TRENERA

KADRY \ Leszek Ojrzyński przestał być szkoleniowcem mieleckiej Stali. Na razie nie podano, kto zostanie jego następcą, choć pojawiły się przecieki, że będzie nim związany z klubem doświadczony Włodzimierz Gąsior. Mielczanie w tabeli zajmują ostatnie miejsce z dorobkiem 20 punktów. Ojrzyński pracował w Mielcu od listopada.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

WTOREK 13 KWIETNIA 2021

SPORT

19

PKO BP EKSTRAKLASA \ Hit kolejki rozczarował – ani Lech Poznań, ani Legia Warszawa nie pokazały nic ciekawego

Michniewicz: stać nas na lepszą grę

Kibice wiele sobie obiecywali po starciu Lecha Poznań z Legią Warszawa. Gospodarze „uwolnili” się od trenera Dariusza Żurawia, na którego wiosną spadła lawina krytyki. Goście przyjechali do Wielkopolski po sześciu wygranych z rzędu. Niestety, mecz rozczarował. Niski poziom spotkania odzwierciedla najbardziej nie ulubiany wynik – 0:0.

Artur Szczepanik

Trener lidera PKO BP Ekstraklasy Czesław Michniewicz na konferencji prasowej tłumaczył, dlaczego jego zespół tak słabo wyglądał na boisku.

– Przed przyjazdem do Poznania wygraliśmy sześć spotkań i liczyliśmy na to, że nasza seria będzie kontynuowana. Wiedzieliśmy, że musimy zagrać bardzo dobrze, aby pokonać Lecha, który ma swoje problemy, ale wkrótce zyska nowego, doświadczonego szkoleniowca – podkreślił Michniewicz, dla którego mecz z Lechem był wyjątkowy, bo to w Poznaniu rozpoczął swoją wspaniałą ka-

rierę i tam odniósł pierwszy sukces, zdobywając Puchar Polski.

Trener Legii nie chciał jednak analizować problemów Kolejorza, którego prowadził tymczasowy trener Janusz Góra. Wolał mówić o postawie swojej drużyny.

– Zaczęliśmy ten mecz bardzo dobrze. Pierwsze 15 minut należało do nas. Przeważaliśmy i mieliśmy dobre fragmenty gry. Nie przełożyło się to jednak na bramki. Później spotkanie się wyrównało. Lech zaczął dochodzić do głosu i kreować swoje sytuacje. Nie przypominam sobie jednak stuprocentowych okazji ani z jednej, ani z drugiej strony – ocenił.



Trener Czesław Michniewicz nie był zadowolony z postawy Legii w Poznaniu

| fot. Jakub Kaczmarczyk/PAP

Legia nie miała wielu dogodnych sytuacji. Lech wypracował ich więcej, ale świetnie bronił Artur Boruc.

– Najlepszą szansę w pierwszej połowie mieliśmy po podaniu Tomáša Pekhart do wbiegającego Luquinhasa. W drugiej odsłonie tej rywalizacji mecz się wy-

równał. Oba zespoły miały niezłe momenty, ale nie przełożyły się one na jakąkolwiek zdobycz bramkową. Dla kibiców taki wynik na pewno nie jest zbyt optymistyczny. Według mnie, o czym mówiłem również zawodnikom w szatni, zabrakło płynności w grze – dodał.

Już w niedzielę Legię czeka kolejny ligowy mecz – z Cracovią. Tym razem prowadzący z ośmioma punktami przewagi lider nie chce już sobie pozwolić na stratę punktów.

– Stać nas na lepszą grę. Zazwyczaj kreujemy zdecydowanie więcej sytuacji. Pekhart ma zawsze kilka okazji do tego, aby zdobyć bramkę. Dzisiaj ta sztuka mu się udała, ale akurat znalazł się na pozycji spalonej. To było jednak za mało, żeby wygrać. Oceniając na chłodno – wynik remisowy jest zasłużony. Zdobyliśmy punkt, chociaż z innej perspektywy można powiedzieć, że straciliśmy dwa. Dzisiaj mamy osiem punktów przewagi nad drugą Pogonią. Pozostało sześć kolejek do końca, a więc dużo możliwości na kolejne zwycięstwa. Jadąc do Poznania, musisz się liczyć z tym, że będzie to trudne spotkanie. Zabrakło dokładności, dynamiki i przyspieszenia tempa akcji. To zadecydowało o tym, że nie wygraliśmy tego spotkania – zakończył.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE



**PATRIOTYZM
GOSPODARCZY**

/CZYTAJ BEZPŁATNIE/



WYDANIE DOSTĘPNE POD ADRESEM
gpcodziennie.pl/PG



2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11 GOSPODARKA

12-13 SPOŁECZEŃSTWO

14-16 PUBLICYSTYKA

17 KULTURA

18 PROGRAM TV

19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



HURKACZ 16. W RANKINGU ATP

TENIS \ Hubert Hurkacz wciąż zajmuje 16., najwyższe w karierze miejsce w światowym rankingu tenisistów. Prowadzi nadal Serb Novak Djoković. Awans zaliczyli dwaj inni Polacy – Kamil Majchrzak jest 117., a Kacper Żuk 212. To obecnie druga i trzecia rakieta w kraju.

20

WTOREK 13 KWIETNIA 2021

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Twitter/d

LIGA MISTRZÓW \ Obrońca trofeum może już dziś pożegnać się z rozgrywkami

Bayern pełen nadziei

Robert Lewandowski wznowił treningi. Na razie jednak tylko biega, a to za mało, żeby pomóc dziś swoim kolegom z Bayernu Monachium w odrabianiu strat z pierwszego, przegranego 2:3 na własnym stadionie meczu ćwierćfinałowego Ligi Mistrzów z Paris Saint-Germain. Przed trudnym zadaniem stanie też dzisiaj FC Porto, które w pierwszym meczu uległo Chelsea Londyn 0:2.

Artur Szczepanik

Robert Lewandowski, który doznał kontuzji kolana podczas meczu reprezentacji Polski z Andorą pod koniec marca, odbył w poniedziałek pierwszy biegowy trening – poinformował bawarski klub.

„Robert Lewandowski pracuje pilnie nad swoim powrotem. Najlepszy strzelec Bayernu zaliczył w poniedziałek na treningu pierwszą jednostkę biegową po kontuzji prawego kolana” – napisano na oficjalnej stronie internetowej mistrzów Niemiec.

Potwierdzono jednak, że Polaka na pewno zabraknie we wtorkowym spotkaniu rewanżowym 1/4 finału Ligi Mistrzów z Paris Saint-Germain. Pierwsze spotkanie Bayern przegrał u siebie 2:3, także bez udziału Lewandowskiego.

Co gorsza dla Bayernu, w tak ważnym momencie sezonu obrońcy trofeum będą musieli radzić sobie także bez najlepszego strzelca drużyny w ostatnich sezonach – Serge'a Gnabry'ego. Niemca z gry



W środę w Monachium Bayern przegrał z Paris Saint-Germain 2:3 | fot. star-images / ddp images/Forum

wyeliminował pozytywny wynik testu na koronawirusa.

Będzie ich próbował zastąpić były rezerwowy napastnik PSG Eric Maxim Choupo-Moting.

Jak bardzo ważnym dla Bayernu piłkarzem jest Lewandowski, widać było tydzień temu, kiedy mistrzowie Niemiec zmarnowali niewiarogodną liczbę sytuacji podbramkowych. Bawarczyści nie potrafili swojej przewa-

gi przekuć na zwycięstwo, ale wiedzą już, że defensywa PSG nie jest monolitem i że jak zagrają skuteczniej, to mają szansę powalczyć o awans w Paryżu.

– Każdy z nas musi wnieść przekonanie, że możemy odrobić stratę. A kiedy tylko pojawi się szansa, trzeba atakować – ocenił pomocnik Bayernu Joshua Kimmich.

Takich problemów nie mają paryżanie. W środę z bar-

dzo dobrej strony pokazali się zarówno strzelec dwóch goli Kylian Mbappe, jak i Neymar, który dwukrotnie asystował. Brazylijczyk miał ponadto okazję odpocząć w ten weekend – nie grał we francuskiej ekstraklasie ze Strasbourgiem (4:1), ponieważ pauzował za czerwoną kartkę.

Bayern przed rewanżem stawia wszystko na jedną kartę. W Bundeslidze w sobotę tylko zremisował 1:1 z Unio-

Ćwierćfinały Ligi Mistrzów, wszystkie mecze o godz. 21
wtorek, 13 kwietnia
Paris Saint-Germain – Bayern Monachium (pierwszy mecz 3:2), Chelsea Londyn – FC Porto (2:0)
środa, 14 kwietnia
Borussia Dortmund – Manchester City (1:2), Liverpool – Real Madryt (1:3).

nem Berlin, ale to dlatego, że trener Hansi Flick wystawił niemal całkiem rezerwową skład. Kibice mistrza Niemiec mogli obejrzeć w akcji swoją niezwykle zdolną młodzież. Szansę gry w pierwszym składzie dostali 18-letni Jamal Musiala (strzelił gola), 21-letni Josip Stanisic i 20-letni Tiago Dantas. Po przerwie na boisko weszli 18-letni Christopher Scott i jego rówieśnik Tanguy Nianzou.

Po meczu Flick nie szczędził całej piątce pochwał. – Wszyscy rozegrali dobry mecz i szkoda, że straciliśmy zwycięstwo w doliczonym czasie gry. Najważniejszy jest jednak wtorek. Chcemy walczyć i awansować do półfinału. Zrobimy wszystko, co w naszej mocy, żeby strzelić o dwie bramki więcej niż rywale – zapewnił Flick.

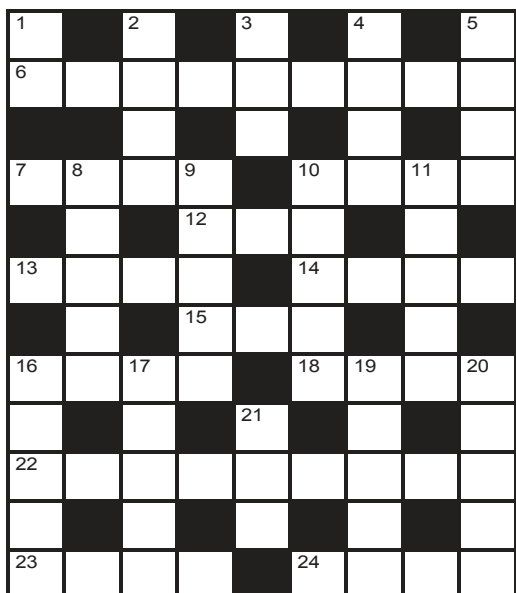
Spotkanie w Paryżu zaplanowano na wtorek, podobnie jak rewanżowe starcie Chelsea Londyn i FC Porto, które z powodu ograniczeń związanych z pandemią zostanie rozegrane w Sewilli. W pierwszym meczu angielski klub zwyciężył w tym samym meście 2:0.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO

- 6) słynny Napoleon
- 7) zabaw lub defilad
- 10) zbierany przy żniwach
- 12) nad kolanem
- 13) trop zwierzynny
- 14) Jim z powieści Conrada
- 15) piwo jak spójnik
- 16) spacerowy las
- 18) formuła przysięgi
- 22) dwulicowiec, obłudnik
- 23) alkohol do ciast
- 24) niedzielne nabożeństwo

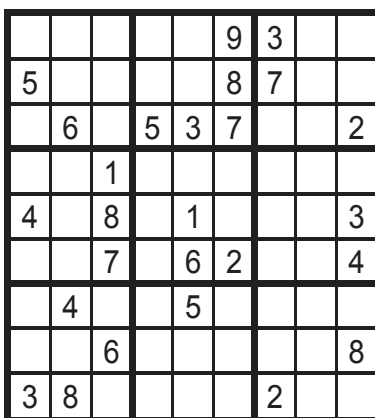
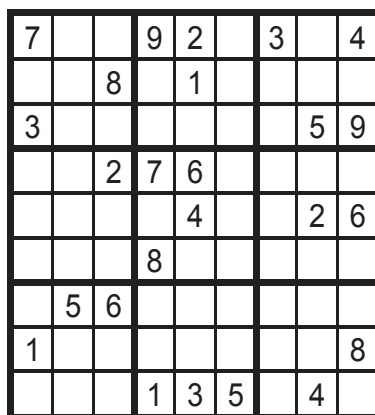
- 9) dziwak, ekscentryk
- 10) słup na linę cumowniczą
- 11) duży statek morski
- 16) Szachrajka z wiersza
- 17) waluta Indii
- 19) odmiana agatu
- 20) imię Młynarskiej
- 21) muzyka z Jamajki



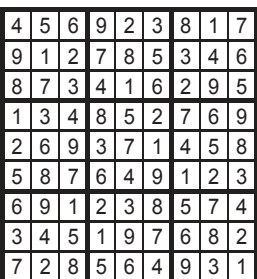
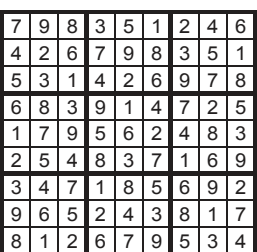
PIONOWO

- 1) odczyn Biernackiego
- 2) pseudonim Siedzikówny
- 3) ojczyzna Mandeli
- 4) pożywienie wieloryba
- 5) świetlna reklama
- 8) niewinny kwiat

SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Gazeta Polska
codziennie
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43, 02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska, Olga Dołężniak-Harczuk
Wydawca numeru: Paweł Woźniak
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsniewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.), Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczkowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.), Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski, Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia: reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74, kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13: Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017 (przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Wtorek
13/04/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

PAMIĘĆ RENOWACJA CMENTARZY NA UKRAINIE

Ratują polskie groby od zapomnienia



Prace na cmentarzu w Kołomyi w 2020 r. | fot. TMKK/d

Zbigniew Saganowski z Towarzystwa Miłośników Kultury Kresowej mimo pandemii podejmuje się konserwacji kolejnych polskich cmentarzy na Ukrainie. W Kołomyi, Starym Siole i Zimnej Wodzie pracuje już od 11 lat.

Nikodem Prokociński

Pandemia nie ustępuje i trudno przewidzieć rozwój sytuacji. – Aby dotychczasowe efekty naszych prac w Kołomyi, Starym Siole i Zimnej Wodzie nie zostały zaprzepaszczone poprzez rozrost roślinności oraz erozję materiału pomników i grobowców, na przełomie lipca i sierpnia organizuję wyjazd na Ukrainę – informuje Zbigniew Saganowski.

Jak dodaje, podstawowym problemem jest trudność przekroczenia granicy z Ukrainą bez obowiązku kwarantanny. Jak co roku

**\\ Aby dotychczasowe efekty naszych prac w Kołomyi, Starym Siole i Zimnej Wodzie nie zostały zaprzepaszczone poprzez rozrost roślinności oraz erozję materiału pomników i grobowców, na przełomie lipca i sierpnia organizuję wyjazd na Ukrainę – informuje Zbigniew Saganowski **

konieczne są także fundusze na sfinansowanie wyjazdów. Wyjazd z Polski na Ukrainę, bez konieczności odbywania tam kwarantanny, wymaga posiadania aktualnego (do 48 godzin od pobrania próbki) negatywnego testu na COVID-19. Potwierdzenie szczepienia nie zwalnia z obowiązku okazania na granicy wyniku testu. Natomiast powrót z Ukrainy do Polski bez obowiązku kwarantanny wymaga przedstawienia negatywnego wyniku testu na COVID-19 (do 48 godzin) lub świadectwa poddania się szczepieniu.

CZYTAJ WIĘCEJ NA s.2

POLICJA

Kary za nielegalne imprezy

72 wnioski o ukaranie sporządziła policja po interwencji w dwóch lokalach w Dzierżoniowie. Właściciele klubów zorganizowali imprezy, a do uczestnictwa w spotkaniu zachęcali na portalach społecznościowych. – W klubach znajdowało się kilkadziesiąt osób, które nie baczły na zakaz gromadzenia się. Zachętą do spotkania były urodziny didżeja, zaś w drugim lokalu degustacja nowych trunków. Właściciele klubów zachęcali wcześniej do uczestnictwa

w spotkaniu na portalach społecznościowych – zawiadamia biuro prasowe dolnośląskiej policji. W efekcie interwencji sporządzono w sumie 72 wnioski o ukaranie. Decyzję o dalszym postępowaniu wobec właścicieli klubów podejmie prokurator. – Apelujemy o rozważę i stosowanie się do poleceń służb sanitarnych oraz zaleceń przekazywanych nam przez rząd. Sytuacja jest dla nas wszystkich trudna. Tylko rozsądek i podporządkowanie się zaleceniom pozwolą na ograniczenie rozprzestrzeniania się wirusa – podkreśla dolnośląska policja.

(jw. PAP)



fot. Janusz Wójcik/Gazeta Polska



REGION \ Przedsiębiorstwo Wody Polskie nie zatwierdziło nowych taryf opłat za wodę i ścieki dla Wrocławia i Jeleniej Góry. W Jeleniej Górze propozycja nowych taryf zakładała wzrost opłat za wodę o 35 proc., a za ścieki o 44 proc. We Wrocławiu spółka MPWiK zaproponowała nowe taryfy opłat zakładające 8-proc. podwyżkę za wodę i 9-proc. za przyjęcie ścieków.

fol. mat. pras./d

TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW SZTUKI KRESOWEJ

Ratują polskie groby od zapomnienia

Zbigniew Saganowski z Towarzystwa Miłośników Kultury Kresowej mimo pandemii podejmuje się konserwacji kolejnych polskich cmentarzy na Ukrainie. W Kołomyi, Starym Siole i Zimnej Wodzie pracuje już od 11 lat.

Nikodem Prokocimski

Planowany termin wyjazdu do Kołomyi to 30 lipca. Chciałbym pojechać tam grupą 15–20 osób. Nie wykluczam wyjazdu małej grupki na cmentarz w Starym Siole i Zimnej Wodzie. Myślę również o wyjeździe listopadowym ze zniczami – mówi Saganowski. – Potrzebne środki finansowe pokrywają koszty przewozu, zakwaterowania, wyżywienia, ubezpieczenia oraz ewentualnych testów na COVID-19 (jeden test z angielskim tłumaczeniem kosztuje prawie 500 zł). Jeśli uda się otrzymać jakieś wsparcie państwowe, to i tak

trzeba mieć wkład własny, czyli ok. 20 proc. W tym przypadku to 20–25 tys. zł. W najbliższym czasie postaram się uruchomić akcję zbiórki pieniędzy na portalu Zrzutka.pl – zapowiada wiceprezes TMKK. Przed pandemią część środków zbierano dzięki kwestom w różnych parafiach. W tym momencie jest to niemożliwe.

Wyjazdy organizowane są od 2010 r. Największa spośród wymienionych nekropolii znajduje się w Kołomyi i tam prace trwają po kilkanaście dni. W Zimnej Wodzie i Starym Siole są mniejsze cmentarze wiejskie, gdzie wolontariusze porządkują i odnawiają polskie nagrobki po kilka dni. – Koło-

\\ Kołomyjski cmentarz był bardzo zniszczony. Nadal są rejony, do których nie dotarliśmy. Co roku porządkujemy kawałek po kawałku. Jest jeszcze wiele do zrobienia – mówi Saganowski \\

myjski cmentarz był bardzo zniszczony. Nadal są rejony, do których nie dotarliśmy. Co roku porządkujemy kawałek po kawałku. W wielu miejscach nasze prace zaczynamy od podstaw, od podnoszenia i wykopywania elementów nagrobków. Jeszcze wiele do zrobienia – mówi Saganowski. Każdy, kto zechce wesprzeć akcję finansowo i pomóc w organizacji wyjazdu, może zgłosić się na adres: sagan@tlen.pl.

Wiceprezes towarzystwa zaprasza na mszę św. w archikatedrze wrocławskiej 22 kwietnia o godz. 18.30. Eucharystia zostanie odprawiona w intencji śp. Stanisława Baraniuka. Towarzystwo Miłośników Kultu-



ry Kresowej wystawi wówczas swój poczet sztandarowy. – Zachęcamy wszystkich mogących wziąć osobisty udział w liturgii mieszkańców Wrocławia i okolic, którzy czują się związani z Kołomyją, w szczególności osoby znające pana Stanisława,

KOGENERACJA



fol. Janusz Woźniak/Gazeta Polska

Podsumowanie zimy

Zespół Elektrociepłowni Wrocławskich Kogeneracja, spółka należąca do PGE Energia Ciepła z Grupy PGE, podsumowała zimę 2020/2021. Najniższą temperaturę tegorocznego zimy, -16 st. C, odnotowano 18 stycznia. W poprzednim roku najniższa temperatura wyniosła -7 st. C.

Kogeneracja produkuje jednocześnie ciepło i energię elektryczną w układzie skojarzonym. Zapotrzebowanie w systemie ciepłowniczym zależy przede wszystkim od pogody. Tworzone z wykorzystaniem prognoz plany produkcyjne są podstawą do sterowania urządzeniami w elektrociepłowni – określenia mocy i czasu pracy poszczególnych jednostek wytwórczych. – Nasze elektrociepłownie

pracują przez cały rok, dzięki czemu niezależnie od pory roku jesteśmy w stanie dostarczać mieszkańcom ciepło. Miniona mroźna zima pokazała, że nawet podczas bardzo niskich temperatur realizujemy dostawę do sieci ciepła o wymaganych przez klientów parametrach – wyjaśnia Andrzej Jedut, prezes wrocławskiej elektrociepłowni.

..... (jw. PGE)

WROCLAWSKIE CENTRUM ROZWOJU SPOŁECZNEGO

Kwietniowe spotkania online dla seniorów

Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego – Wrocławskie Centrum Seniora i Przestrzeń Trzeciego Wieku w czasie pandemii działają online i telefonicznie, wspierając najstarszych mieszkańców miasta.

Mieszkańcy stolicy Dolnego Śląska są aktywni, choć w nieco innej formie. – Dla seniorów na bieżąco przygotowujemy spotkania online z udziałem ekspertów, jak również programy radiowe i telewizyjne – mówi Marta Łomnicka z WCRS-WCS. Warsztaty online umożliwiają seniorom zdobycie nowej wiedzy, realizację pasji i – co niezwykle ważne w czasie izolacji – kontakt ze znajomymi. W ofercie zajęć Wrocławskiego Centrum Seniora i Przestrzeni Trzeciego Wieku są cotygodniowe spotkania z zakresu porad psychologicznych, zdrowego żywienia, mody i urody w ramach Strefy 55+, tańca, ćwiczeń kręgosłupa, treningu pamięci, a także do międzypo-

koleniowego projektu Laboratorium Zabawek.

W kwietniu harmonogram rozszerzony został o kilka dodatkowych pozycji. Wrocławskie Centrum Seniora zaprasza na nowy cykl warsztatów ekologicznych online „EKOedukacja dla dorosłych”, który będzie prowadzony przez Ekolandia.edu i Ekosystem. Pierwsze zajęcia „11 kroków dla Ziemi” odbędą się 16 kwietnia w godz. 10–12 i będą kontynuowane 30 kwietnia. – Warsztaty mają zachęcić seniorów do dbania o środowisko. Powiemy m.in. o oznaczeniach na opakowaniach – wyjaśnia prowadząca zajęcia Kornelia Cyprijańska-Perucka, specjalista ds. edukacji ekologicznej z Centrum

Edukacyjnego Ekolandia.edu i Ekosystem.

16 kwietnia odbędą się warsztaty „Sporty całego życia” w ramach Szkoły Liderów. Zajęcia o godz. 12.30 poprowadzi trener senioralny Adam Omelan. W trakcie spotkania seniorzy dowiedzą się m.in., gdzie można bezpiecznie ćwiczyć we Wrocławiu i jak się do tej aktywności przygotować.

19 kwietnia najstarsi mieszkańcy stolicy Dolnego Śląska mogą wziąć udział w spotkaniu poświęconym kulturowym barom i restauracjom Wrocławia. To kontynuacja cyklu spotkań „Wrocław dawniej i dziś”. Seniorzy zagłębią się w osiedla miasta, przypatrzą się bliżej wrocławskim kamienicom. Pierwsze, marcowe spotkanie

PUNKT SZCZEPIEŃ APELUJE O POMOC

WROCŁAW \ Uniwersytecki Szpital Kliniczny we Wrocławiu poszukuje osób zainteresowanych pomocą przy organizacji pracy punktów szczepień przeciwko COVID-19. Placówka szczepi największą liczbę osób w regionie. W br. preparat podano ponad 75 tys. pacjentów.

fot. mat. pras./d



338 KG NIELEGALNEGO TYTONIU

KAS \ Blisko 338 kg tytoniu bez polskich znaków akcyzy wykryli funkcjonariusze dolnośląskiej Krajowej Administracji Skarbowej w przesyłkach kurierskich i pocztowych w pierwszym kwartale 2021 r. Wartość przejętego towaru to ponad 250 tys. zł.

fot. KAS/d



Czy w tym roku uda się wyjechać porządkować cmentarze? | fot. TMKK/d

które uczestniczyły w dotychczasowych akcjach porządkowania i remontu kołomyjskiego cmentarza rzymskokatolickiego. Stanisław Baraniuk był jednym ze strażników polsko-

ści i cmentarza w Kołomyi. Co roku włączał się w prowadzone przez Towarzystwo Miłośników Kultury Kresowej akcje ratowania cmentarza, pracując wraz z wolontariuszami

w miarę swoich sił i możliwości zdrowotnych. Zawsze pragnął kontaktu z przyjeżdżającymi do Kołomyi Polakami – opowiada Zbigniew Saganowski.

O TYM I OWYM

MEDYCyna

60. rocznica pionierskiej operacji

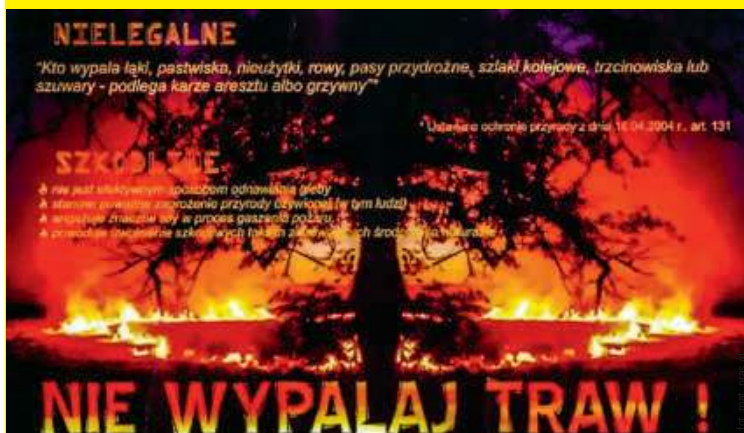


12 kwietnia 1961 r., kiedy Gagarin poleciał w kosmos, wykonano pierwszą we Wrocławiu i jedną z pierwszych w Polsce operacji w krążeniu pozaustrojowym. Operację przeprowadził zespół pod przewodnictwem wybitnego kardiochirurga prof. Wiktora Brossa, wieloletniego kierownika II Katedry i Kliniki Chirurgii z Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu. – W czasach głębokiej komuny w Polsce było to osiągnięcie nie do przecenienia – zauważa dr Andrzej Dumański, kardiochirurg z Kliniki Chorób Serca Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu. – Kardiologia polska dorównała dzięki temu tej zachodniej w zaledwie w kilka lat – dodaje. Operacja przy użyciu pompy mechanicznej do krążenia międzyustrojowego była możliwa dzięki wyjazdowi prof. Wiktora Brossa w latach 1958–1959 na stypendium Rockefellera do USA. Tam wybitny wrocławski kardiochirurg

nie tylko zapoznał się z najnowszymi osiągnięciami w zakresie leczenia wad serca w krążeniu pozaustrojowym, ale przede wszystkim przywiózł niezwykle cenny dar od Polonii amerykańskiej: aparat płucoserce. Przywieziona pompa umożliwiła wykonanie 12 kwietnia 1961 r. pierwszej we Wrocławiu operacji w krążeniu pozaustrojowym. – Kiedy prof. Wiktor Bross 60 lat temu, dzięki płucosercu przywiezionemu ze Stanów Zjednoczonych, przeprowadził pierwszą operację w krążeniu pozaustrojowym, to był kamień milowy dla polskiej kardiologii – mówi dr Roman Przybylski, kardiochirurg z Centrum Chorób Serca USK. – Pech chciał, że dokładnie tego samego dnia ludzkość wysłała w kosmos Gagarina. Dlatego też przez następne tygodnie zamiast o pionierskiej operacji mówiło się o pierwszym w dziejach ludzkości człowieku w kosmosie – podkreśla.

APEL

Nie wypalaj traw!



Z takim apelem zwraca się Dolnośląski Zespół Parków Krajobrazowych, który jak co roku w okresie wiosennym przypomina o negatywnym wpływie wypa-

lania łąk i nieużytków na środowisko przyrodnicze oraz życie człowieka. Wypalanie traw jest szkodliwe i stanowi zagrożenie dla mienia i życia ludzkiego.



Na spotkania w siedzibie centrum trzeba jeszcze poczekać | fot. Janusz Wolniak/d

„Rynek w naszych wspomnieniach” cieszyło się dużym zainteresowaniem seniorów, którzy dzielili się swoimi wspomnieniami związanymi z centrum Wrocławia. Z okazji Światowego Dnia Książki Wrocławskie Centrum Seniora i Przestrzeń Trzeciego Wieku chcą rozmawiać z seniorami o tym, jak książki wpłynęły na ich życie, które z nich zapisały się na stałe w ich pamięci i dlaczego. – Być może uda nam się znaleźć odpowiedź na pytanie, na czym polega magia książki. O tym przekonamy się 26 kwietnia w samemu południe – zachęca Marta Łomnicka. 29 kwietnia seniorzy będą mogli wziąć udział w pikniku

Wielka Majówka. – Czy dzisiejsze majówki są takie same jak kiedyś? Jak widzą to seniorzy z perspektywy minionych lat? Podczas spotkania będziemy wspominać minione majówki i poszukiwać kreatywnych pomysłów na te najbliższe. Jak zawsze wymienimy się pomysłami i smacznymi przepisami – zaznaczają organizatorzy pikniku. Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego – Przestrzeń Trzeciego Wieku w kwietniu zaprasza także na spotkania online i konsultacje w ramach projektu Cyfrowa Przestrzeń Bez Barrier. Są to szkolenia tematyczne dla niewielkich grup oraz konsultacje indywidualne dla seniorów. Z uwagi na ob-

ostrzenia informacje o zmianach terminów podawane będą na bieżąco w aktualnościach na stronie: www.seniorzy.wroclaw.pl. Aby otrzymać link do wybranych spotkań, należy zadzwonić do punktu informacyjnego Wrocławskiego Centrum Seniora (tel. 71 344 44 44 lub 888 999 335) albo napisać wiadomość na adres: karta.seniora@wcrs.wroclaw.pl. Udział w zajęciach jest bezpłatny. Szczegółowy harmonogram spotkań kwietniowych spotkań online znajduje się na stronie: www.seniorzy.wroclaw.pl/biuletyn-kwiecien-2021-r.

Anna Majowicz



BEZBRAMKOWY REMIS W DERBACH DOLNEGO ŚLĄSKA

PIŁKA NOŻNA \ Remis w pierwszoligowych derbach nie zadowala nikogo. Chrobry po serii gorszych meczów znów znalazł się w dolnej części tabeli i przyjdzie mu walczyć o utrzymanie w końcówce sezonu Fortuna 1. Ligi. Miedź, która nie wygrała żadnego meczu w pięciu ostatnich kolejkach, zmniejszyła swoje szanse na ewentualne baraże do ekstraklasy.

fot. Chrobry-glogow.pl/d

PIŁKA NOŻNA



Zawodnicy Zagłębia wychodzą na boisko w Lubinie | fot. Zaglebie.com/d

Czy Miedziowi uratują sezon?

Po trzech porażkach z rzędu Zagłębie Lubin wreszcie wygrało mecz w PKO BP Ekstraklasie. Lubinianie pokonali u siebie Podbeskidzie Bielsko-Biała 2:1. Czy to początek lepszej serii Miedziowych?

Dawid Paluch

Jesteśmy zadowoleni z wyniku. Wiedzieliśmy, że to będzie trudny mecz. Zrobiliśmy analizę ostatnich meczów Podbeskidzia, w których pokazali jakość. Zwróciliśmy uwagę na ich mocne strony. Początek meczu nie był najlepszy. Znów szybko straciliśmy bramkę. Problemem w pierwszej połowie było to, że traciliśmy piłkę i popełnialiśmy błędy, a wtedy pewność siebie zespołu spada. W drugiej połowie zawodnicy podjęli walkę, a to jest najważniejsze. W pierwszej połowie Kacper Chodyna miał stuprocentową szansę, Karol Podliński również miał swoją okazję. Brakowało nam efektywności, ale to samo możemy powiedzieć o drugiej połowie, w której swoich szans nie wykorzystali Patryk Szysz, Dejan Dražić i Samuel Mráz – powiedział po końcowym gwizdku Martin Ševela, szkoleniowiec Zagłębia Lubin.

– Przez większość sezonu mamy problemy ze skutecznością. Dzisiaj pomogły nam stałe fragmen-

ty gry, po których strzeliliśmy dwie bramki. Przy bramce na 1:1 zawodnicy pokazali wzajemne zaufanie i charakter. W następnych meczach musimy wychodzić skoncentrowani i nie możemy czekać na to, co zrobi przeciwnik. Musimy się teraz dobrze zregenerować. Najważniejsze są dziś trzy punkty. Zawodnicy walczyli do końca i to zwycięstwo jest prezentem dla nas wszystkich – dodał Ševela.

Słowacki trener był optymistycznie nastawiony po tym meczu. Trudno jednak podzielać jego entuzjazm. Miedziowi podejmowali na własnym boisku jedną z dwóch najgorszych drużyn w lidze. Co więcej, przez niemal całe spotkanie musieli gonić wynik. To Podbeskidzie objęło prowadzenie w 8. minucie. Dopiero w 73. wyrównał Patryk Szysz, a o trzech punktach zdecydował rzut rożny w 90. minucie, którego na bramkę zamienił Damian Oko. Nie jest to wygrana w wielkim stylu, która dałaby nadzieję na lepszą przyszłość. Zagłębie jest na dziewiątym miejscu w tabeli ekstraklasy.

PIŁKA RĘCZNA

Kadra bez Drabik

Reprezentacja Polski w piłce ręcznej kobiet już wkrótce rozegra najważniejsze mecze eliminacji do mistrzostw świata. Białe-Czerwone będą musiały sobie jednak poradzić bez obrotowej Zagłębia Lubin Joanny Drabik. Szczypiornistka Miedziowych nabawiła się urazu w hitowym spotkaniu z Perłą Lublin i przedzie teraz badania w klubie. Kadra od niedzieli przygotowuje się w hali warszawskiego AWF do decydującego o awansie dwumeczu z Austrią. Pierwsze spotkanie 16 kwietnia w Austrii, a później rewanż w podwarszawskich Markach. Oprócz Drabik powołane zostały inne zawodniczki Zagłębia: bramkarka Monika Malicz-kiewicz, rozgrywająca Karolina Kochaniak i Patrycja Świerżewska oraz skrzydłowa Adrianna Górna.

FUTBOL AMERYKAŃSKI

Panthers prezentują skład

Już wkrótce rozpocznie się pierwszy sezon European League of Football (ELF). Przed kilkoma dniami Panthers zaprezentowali nowego rozgrywającego (quarterbacka). Został nim Cody Williams, który w przeszłości reprezentował barwy Potsdam Royals. Wcześniej zakontraktowano też tight enda z przeszłością w NFL Ryana Smitha oraz pass rushera Lamara Carswella. Najnowszym wzmocnieniem jest Dariusz Robinson, defensive back, który w przeszłości miał kontrakt z drużyną z NFL.

KOSZYKÓWKA



Trudne wyzwanie przed CCC

Polkowickie koszykarki przegrały pierwsze dwa spotkania finału Energa Basket Ligi Kobiet. Teraz rywalizacja przenosi się na Dolny Śląsk. CCC musi zaprezentować się na własnym terenie znacznie lepiej, jeśli wciąż marzy o złotym medalu.

Pierwszy mecz był niezwykle wyrównany, a o końcowym triumfie zdecydowała akcja w ostatnich sekundach. Zwycięsko wyszły z niej zawodniczki VBW Arki Gdynia, które cięsko wygrały przed rokiem. Drugi mecz na Pomorzu równieź padł ich łupem. Gospodynie wygrały 71:65 i są bliżej końcowego triumfu. Przyjezdne postawiły się Arce tylko w drugiej kwarcie. Poza tym mecz przebiegał pod dyktando miejscowych koszykarek. Finały EBLK są rozgrywane do trzech zwycięstw, więc CCC Polkowice gra z nową zem na gardle. Ewentualna porażka w trzecim spotkaniu kończy zmagania o mistrzostwo Polski sezonu 2020/2021. Po dwóch spotkaniach w Gdyni rywalizacja przenosi się do Polkowic. Czy Pomarańczowe zaprezentują się lepiej w roli gospodarza? Pierwszy mecz już w środę o godz. 19. W przypadku wygranej CCC kolejne spotkanie odbędzie się dzień później o tej samej porze.

fot. Maspolowice.pl/d

(dp)

Wtorek
13/04/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

Petycja mieszkańców
ws. obwodnicy kolejowej Płocka

s.3

EPIDEMIA RAPORT Z MAZOWSZA

**W szpitalach
sytuacja nadal
jest trudna.
Hospitalizowani
są pacjenci, którzy
trafili do placówek
w ubiegłym
tygodniu i wcześniej**

Trzecia fala słabnie

Stołeczni policjanci w sobotę i niedzielę wystawili ponad 700 mandatów za chodzenie bez maseczki | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

Powoli zmniejsza się liczba zakażeń koronawirusem w skali kraju, jak również w regionie. W szpitalach nadal panuje trudna sytuacja, bo hospitalizowani są pacjenci ze szczytu trzeciej fali. W Siedlcach w ostatni weekend z powodu COVID-19 zmarło 11 osób. Na niektórych nie robi to jednak wrażenia – stołeczni policjanci w sobotę i niedzielę wystawili ponad 700 mandatów za chodzenie bez maseczki.

Jarosław Molga
Albicla.com/JarekMolga

Wiele wskazuje na to, że szczyt trzeciej fali miał miejsce w ubiegłym tygodniu. Wczoraj rano Ministerstwo Zdrowia poinformowało, że w niedzielę na Mazowszu odnotowano niespełna 2 tys. nowych przypadków zakażeń (dokładne dane na s. 2). To jednak dane z niedzieli, gdy wykonuje się mniej testów. Najbliższe dni pokażą, jak duży jest spadek zakażeń w stosunku do rekordów sprzed ok. 10 dni.

W szpitalach sytuacja nadal jest trudna. Hospitalizowani są pacjenci, którzy trafili do placówek w ubiegłym tygodniu i wcześniej. W ten tydzień Mazowsze wchodzi z zapasem łóżek covidowych, w tym respiratorowych. „Obecnie przygotowanych jest 5897 łóżek dla pacjentów z koronawiru-

sem, w tym 625 miejsc respiratorowych. Zajęte z tego są 4734 łóżka, w tym 551 łóżek respiratorowych” – czytamy w niedzielnej komunikacie wojewody.

Spadająca liczba zakażeń nie może zmniejszać czujności. O tym, jak groźny jest koronawirus, świadczy przykład Siedlec. Tam w sobotę i niedzielę na COVID-19 i choroby powiązane zmarło 11 osób. To tragiczny rekord, bo takiej liczby zgonów siedlecki szpital miejski nie odnotował od początku epidemii.

W szpitalach wciąż trwa poszerzanie bazy łóżek. Jak informuje wojewoda, „wbrew informacjom przekazywanym przez władze m.st. Warszawy w Szpitalu Południowym jest leczonych coraz więcej pacjentów, również na łóżkach respiratorowych”. Po kolejnych dniach działań pełnomocnika ministra zdrowia w Szpitalu Południowym dr Ewy Więc-

kowskiej pod koniec tygodnia uruchomiono kolejny moduł (28 łóżek). Łącznie w placówce udostępnionych jest już 188 łóżek. Od 26 marca łącznie przyjęto 168 pacjentów.

W szpitalu tymczasowym w Płocku udało się uruchomić OIOM. Pododdział intensywnej terapii dysponuje czterema łózkami. By móc zwiększyć ich liczbę do planowanych 10, placówka poszukuje pielęgniarek anestezyjologicznych.

Sytuacja w płockim szpitalu wojewódzkim jest nadal bardzo trudna. – Od tygodnia, może nawet dłużej, mamy więcej niż stu pacjentów covidowych – mówił podczas piątkowej telekonferencji dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Płocku Stanisław Kwiatkowski. To liczba przekraczająca liczbę miejsc covidowych w tradycyjnej placówce i powiązanych z nią szpitalu tymczasowym.

POGODA

Zimno, śnieg i ślisko

Dziś na Mazowszu załamanie pogody. Już w nocy z poniedziałku na wtorek zaczęło napływać zimne powietrze z zachodu. Jak wynika z map ICM Meteo, temperatura dziś o godz. 14 wyniesie od 3 st. C na wschodzie regionu do 5 st. C na zachodzie Mazowsza. W środę będzie cieplej o ok. 1 st. C. W nocy z wtorku na środę temperatura na wschodzie regionu nie przekroczy 2 st. C, a przy może spaść do ok. 0 st. C. Będzie więc ślisko. Padać ma cały dzisiejszy dzień. Opady osłabną w nocy i powrócą jutro. Najbardziej padać będzie na południu regionu. Stamtąd nadciągną opady deszczu, deszczu ze śniegiem i śniegu. Na południowych krańcach regionu chwilo-wo śnieg może się utrzymać, bo

opady mogą być intensywne. W czwartek oraz piątek opadów będzie mniej i – jak prognozuje IMGW – znacznie przeważać deszcz. Ta dynamiczna i dość nieprzewidywalna aura to skutek specyficznego układu niżów. „Jeden z nich właśnie tworzy się w rejonie Zatoki Genueńskiej i będzie wędrował na północny wschód, a drugi znad Niemiec przemieści się nad północną Skandynawię. Będą one połączone falującym frontem atmosferycznym, który będzie oddzielał ciepłe powietrze na wschodzie od zimnego (pochodzenia arktycznego) na zachodzie. Strefa tego frontu będzie nad Polską, a obecność wyżów na zachodzie i wschodzie kontynentu sprawi, że ta niekorzystna sytuacja utrzyma się aż do piątku” – informował IMGW.

(oprac. jm)



foto: Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ Potwierdzono 1809 nowych przypadków koronawirusa na Mazowszu – poinformował wczoraj resort zdrowia. Według najnowszych danych w związku z zakażeniem zmarło kolejnych sześć osób. Spośród nowych przypadków śmiertelnych trzy zgony nastąpiły w wyniku chorób współistniejących. Liczba osób przebywających na kwarantannie wynosiła 57 228.

foto: Jan Środa/Gazeta Polska

RONDO DMOWSKIEGO

Przebudować, ale nie zwęzać

Ruszył przetarg na przebudowę ronda Dmowskiego w Warszawie. Naziemne przejścia dla pieszych, przejazdy rowerowe, więcej zieleni oraz poszerzone przystanki tramwajowe – to zapowiedziane zmiany. Zdaniem Stefana Kuleszy, radnego PiS z Bielana, przebudowa ronda może być wstępem do zwężenia dwóch ważnych arterii miasta: Marszałkowskiej i Al. Jerozolimskich.

Anna Gębalska-Berekets

Albicla.com/AnnaGebalskaBerekets

Na przełomie kwietnia i maja stołeczny ratusz planuje otworzyć oferty w ogłoszonym przetargu na przebudowę ronda Dmowskiego. Jak informuje, nowe przejścia dla pieszych, przejazdy rowerowe, sygnalizacja i wydłużone przystanki tramwajowe powinny być gotowe jeszcze w 2021 r. – Rozpoczniemy pierwszy etap przebudowy ronda Dmowskiego, bo w tym etapie będzie można pokonać ulice Marszałkowską i Aleje Jerozolimskie i wygodnie dotrzeć do przystanków tramwajowych. Docelowo, po przebudowie linii średnicowej, powstanie skrzyżowanie, dzięki czemu będą możliwe przejścia w bezpośrednim sąsiedztwie samego ronda – powiedział pod-

czas konferencji prasowej Michał Olszewski, wiceprezydent Warszawy.

Z przebudowy skorzystają pasażerowie komunikacji miejskiej. Zgodnie z zapowiedziami dyrektora Zarządu Dróg Miejskich przystanki tramwajowe zostaną poszerzone. Zwiększy się szerokość platformy przystankowej. Sygnalizacja świetlna na zebach będzie podłączona do Zintegrowanego Systemu Zarządzania Ruchem. W ramach projektu przebudowy ronda Dmowskiego powstanie również zielona powierzchnia wielkości płyty stadionu piłkarskiego. – Na rondzie i wokół niego zostanie posadzonych ponad 20 tys. roślin – informuje warszawski magistrat.

Co na temat tej przebudowy sądzą stołeczni radni? Zdaniem Pawła Lecha, radnego KO, nowe trawniki, drzewa i krzewy, także na samym rondzie,

**\\ To są słusze założenia, ale jak zwykle przy działaniach podejmowanych przez Rafała Trzaskowskiego najważniejsze będzie wykonanie – zaznacza radny Prawa i Sprawiedliwości **

w sposób zdecydowany zmianą wygląd tej części miasta. – Nad samym projektem przejść dla pieszych można było jeszcze popracować. Jednak mając w perspektywie remont przez PKP linii średnicowej i konieczność całkowitej przebudowy Al. Jerozolimskich, ponoszenie w tej chwili dużych kosztów na zmiany organizacji ruchu na rondzie Dmowskiego może być niewskazane – mówi w rozmowie z nami radny Paweł Lech.

Według radnego Stefana Kuleszy likwidacja przejść podziemnych i przywrócenie naziemnych przejść dla pieszych w ścisłym centrum miasta jest krokiem w dobrym kierunku. – Poszerzenie przystanków tramwajowych i wygospodarowanie miejsca na przejścia dla pieszych i rowerzystów może być wstępem do zwężania jednych z najważniejszych arterii



Na przełomie kwietnia i maja stołeczny ratusz planuje otworzyć oferty zgłoszone w przetargu na przebudowę ronda

naszego miasta – ul. Marszałkowskiej i Al. Jerozolimskich – na co oczywiście nie można się zgodzić – tłumaczy „Dodatkowi Mazowieckiemu” Stefan Kulesza, radny warszawskich Bielana z PiS. Jego zdaniem Warszawa powinna być przy-

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

9. urodziny Codziennej

NOWA ODSŁONA SERWISU

GPCodziennie.pl



NOWOCZEŚNIE / PRZEJRZYŚCIE / RZETELNIE
DLA KAŻDEGO



Gazeta
Polska
codziennie

NABÓR NA MIESZKANIA

MIŃSK MAZOWIECKI \ 10 maja rozpocznie się nabór wniosków o 138 mieszkań przy ul. Kłownowej – poinformowała spółka PFR Nieruchomości. Pierwsza część rekrutacji potrwa do 31 maja. Zgłoszenia na stronie: www.minsk-mazowiecki.mdr.pl.

fot. mat. pras./d

WIADUKT ZA DWA LATA

RADOM \ Do końca maja ma powstać projekt wiaduktu łączącego ulice Żeromskiego i Lubelską. Potem ma zostać ogłoszony przetarg na wykonanie inwestycji. Obiekt powinien powstać w ciągu dwóch lat. Miasto pozyskało już na tę inwestycję 30 mln zł.

fot. GDDKiA/d



Rondo Dmowskiego to jeden z najważniejszych węzłów komunikacyjnych Warszawy | fot. Marcin Pegaz/Gazeta Polska

jazna zarówno dla ruchu kołowego, jak i pieszego. – Moim zdaniem naziemne przejścia podziemne ułatwią przekraczanie skrzyżowania np. przez osoby niepełnosprawne – wyjaśnia radny.

Dla Stefana Kuleszy znacznie ma także aspekt finansowy – utrzymanie naziemnych przejść dla pieszych w przyszłości będzie dużo tańsze (nie trzeba np. konserwować wind). – Wszystko to

są słuszne założenia, ale jak zwykle przy działaniach podejmowanych przez Rafała Trzaskowskiego najważniejsze będzie wykonanie – zaznacza radny Prawa i Sprawiedliwości.

OBWODNICA KOLEJOWA PŁOCKA

Mieszkańcy mówią „nie”

Prawie 4 tys. mieszkańców Płocka podpisało się pod petycją „Nie dla torów w centrum”. Wyrazili w ten sposób swój sprzeciw wobec planów PKP PLK, które chcą wybudować obwodnicę towarową w sąsiedztwie dużych osiedli mieszkaniowych. Wcześniej sprzeciw ponad podziałami wyrazili radni miasta.

Podpisy zostały wysłane do prezesa PKP PLK pana Ireneusza Merchela. Informacja o tej petycji i podpisach będzie wysłana do ministra, do pana premiera, a także do parlamentarzystów – tłumaczy prezydent Płocka Andrzej Nowakowski. Prezydent Płocka jeszcze w kwietniu chce rozmawiać o obwodnicy z prezesem PKP PLK.

Przypomnijmy, że sprawa stała się głośna na początku marca. „Przed kilkoma dniami do urzędu miasta wpłynęły pisma, z których wynika, że PKP PLK zarekomendowała projektantom prace nad tym najkrótszym, można domyślać się też, że najtańszym, wariantem trasy obok nowego mostu i Podolszczy” – podkreślały władze miasta w komunikacie z początku miesiąca. Wtedy tak-

że stworzono petycję i zachęcano mieszkańców do jej podpisywania. Po kilku tygodniach zebrano prawie 4 tys. podpisów.

Wcześniej na sesji rady miasta płocky radni jednogłośnie przyjęli stanowisko, w którym sprzeciwiają się planom budowy torów do transportu niebezpiecznych chemikaliów przez środek miasta. – W przyjętym stanowisku rada miasta nie godzi się na takie plany PKP PLK – mówił prezydent Andrzej Nowakowski. – Wyrażamy swój sprzeciw wobec planów PKP PLK, które rysują plan na początku nowej kolei towarowej przez centrum Płocka – dodawał Nowakowski.

Jak podkreślają Polskie Linie Kolejowe, wciąż trwają prace koncepcyjne. – Powstały cztery warianty przebiegu

trasy – mówił w marcu Karol Jakubowski, rzecznik prasowy PKP PLK. – Ostateczny wariant do dalszego opracowania projektu wybrany zostanie w drugiej połowie tego roku. Obecnie analizowane są złożone wnioski i uwagi – wyjaśniał Jakubowski.

Do dalszych prac został jednak zarekomendowany wariant, który zakłada, że obwodnica kolejowa pobiegnie wzdłuż tej drogowej, czyli ulic Rataja, Bartoszewskiego i Mazowieckiego, przeznaczone rondo Wojska Polskiego i dalej poprowadzi Popiełuszki. Równoległe do mostu Solidarności miałby powstać most kolejowy. Taki przebieg oznacza, że obwodnica towarowa przecięłaby Płock na pół i pobiegła obok dużych osiedli mieszkaniowych.

(oprac. jm)

PROCES ANGELO M.

13 lat więzienia za oszustwa seniorów z Warszawy

Na 13 lat więzienia został skazany 30-latek Angelo M., który okradał seniorów z Warszawy metodą „na policjanta”. Sąd zobowiązał go także do zwrotu pieniędzy pokrzywdzonym, w sumie ponad 807 tys. zł. Ku przestrodze warto przytoczyć historie oszustw, jakich się dopuścił, a które zostały przypomniane w trakcie procesu.

Podczas rozpraw oszutowi udowodniono 20 przestępstw. Angelo oskarżony był o udział w zorganizowanej grupie przestępczej, która oszukiwała seniorów metodą „na policjanta”. 30-latek miał działać na zlecenie innej osoby, przebywającej na terenie Wielkiej Brytanii. „Jego rolą było werbowanie do grupy osób, które następnie miały werbować tzw. odbieraków” – napisał prokurator w akcie oskarżenia. Odbierak to osoba przychodząca do ofiary po pieniądze. Angelo zajmował się także realizowaniem przekazów pieniężnych do zleceniodawców.

21 lutego 2017 r. wspólnicy Angelo M. odebrali 26 tys. zł od starszego pana przy ul. Siemiatyckiej w Warszawie. Podający się za policjanta oszust, który telefonował z Wielkiej Brytanii, wmówił emerytowi, że w banku, w którym ten akurat miał konto, „jest afera”. Rozmówca nakłonił seniora do wypłaty 26 tys. zł i wyrzucenia ich przez balkon. Gotówkę zabrał „nieumundurowany policjant”.

Do innego seniora zadzwonił „policjant”, zarzucając mu, że nie stawiał się w komendzie na przesłuchanie w sprawie oszustów pracujących w jego banku. Senior przekazał na akcję ujęcia rzekomych przestępców 20 tys. zł. Przy ul. Powstańców Śląskich starsza kobieta wyrzuciła do śmietnika 22,5 tys. zł, które wcześniej pożyczyła w banku, zgodnie z instrukcjami przekazanymi jej przez telefon. Kolejna ofiara także wyrzuciła pieniądze do kosza na śmieci – 25 tys. zł przy Rondzie Wiatraczna.

16 maja seniorka z Warszawy oddała 10 tys. zł obcemu mężczyźnie na umówione tajne hasło. Wcześniej przez telefon rzekomy policjant powiedział jej, że musi to zrobić, bo „zachodzi konieczność zbadania autentyczności pie-

niędzy”, które kobieta trzymała w domu. 17 maja ta sama kobieta oddała oszustom 50 tys. zł, które wraz z mężem w dwóch ratach wypłacili z kont bankowych. Uwierzyli, że kwoty, które pobierają, są w rzeczywistości własnością CBŚ, bo „policjant” zapewnił, że służby wpłaciły na ich konta właśnie taką sumę na cele operacyjne. Następnego dnia oszukano małżeństwo z Woli – seniorzy oddali 30 tys. zł.

W czerwcu emerytka była nękana telefonami przez rzekomego członka rodziny, a następnie przez „policjantkę”, która nakłoniła kobietę do spakowania całej gotówki, jaką miała w domu, i wyrzucenia przez okno. Rzekoma funkcjonariuszka zabroniła seniorce wyglądać przez okno, tłumacząc, że może dojść do strzelaniny.

Mieszkancka Saskiej Kępy powiesiła na ogrodzeniu przed swoim domem torbę z zawartością wartą co najmniej 300 tys. zł. W środku były zegarki, złota biżuteria, złote monety i kamienie szlachetne. Zrobiła to, bo „policja” obiecała jej 200 tys. zł nagrody za pomoc w ujęciu oszustów. W trakcie procesu mówiła, że po tym, co ją spotkało, do dziś boi się wychodzić z domu.

30-latek został zatrzymany przez Centralne Biuro Śledcze Policji 17 kwietnia 2018 r. w hotelu Venecia Palace w podwarszawskiej miejscowości Michałowice. Ukrywał się tam z nastoletnią partnerką, która podszywała się pod inną osobę i korzystała z fałszywych dokumentów. Angelo w chwili zatrzymania miał na szyi złoty łańcuch o wadze ponad pół kilograma. CBŚP zatrzymała wówczas jeszcze 16 innych osób powiązanych z grupą Angelo. Część z nich już trafiła przed sąd. Postępowania wobec innych są w toku.

(oprac. jm)



NAJLEPSZA POLKA BEZ ZMIAN

RANKING WTA \ Iga Świątek zachowała 16. miejsce w najnowszym notowaniu światowego rankingu tenisistek. Na prowadzeniu pozostaje Australijka Ashleigh Barty, a kolejne pozycje zajmują Japonka Naomi Osaka i Rumunka Simona Halep. Magda Linette nadal jest 51. Ze 126. na 133. miejsce spadła Katarzyna Kawa, a Magdalena Fręch awansowała ze 159. pozycji na 157.

for: Twitter/d

KOSZYKÓWKA



Legia jest rewelacją sezonu w Energa Basket Lidze. Poprzednio w półfinałach grała w 1974 r. | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Legia w bańce u rywala

Cztery najlepsze drużyny sezonu zasadniczego, zwycięzcy ćwierćfinałów, rozpoczynają we wtorek walkę o medale mistrzostw Polski koszykarzy w bańce w Ostrowie Wielkopolskim. Półfinałową rywalizację zainauguruje mecz obrońcy trofeum Zastalu Enea BC Zielona Góra ze Śląskiem Wrocław. Jutro na parkiet wybiegnie Legia, która zmierzy się z gospodarzami finałowej rywalizacji – Arged BM Slam Stalą.

Artur Szczepanik

Decyzję o organizacji meczów w jednym miejscu podjęły władze PLK ze względu na sytuację pandemiczną w kraju. Oznacza to, że lider tabeli po sezonie zasadniczym Zastal oraz druga w tabeli Legia Warszawa, która zmierzy się w półfinale z gospodarzem turnieju Arged BM Slam Stalą (trzecie miejsce w tabeli), straciły przewagę własnego parkietu.

Zdaniem prezesa PLK i PZK Radosława Piesiewicza hala w Ostrowie Wlkp. będzie terenem neutralnym, ponieważ mecze rozgrywane są bez udziału kibiców. Rywalizacja toczy się do trzech zwycięstw. Wszyscy uczestnicy pokonali rywali w 1/4 finału w stosunku 3-1. Zastal był lepszy od Spójni Stargard, Legia od Kinga Szczecin, Arged Stal od wicemistrza Pszczółki Lublin, a Śląsk od Trefla Sopot.

– Turniej w Ostrowie jest organizowany na wzór baniek FIBA. Uczestnicy będą mieszkać w dwóch hotelach. Zespoły nie będą miały ze sobą kontaktu, obowiązuje zakaz opuszczania hotelu. Jako pierwsi w Ostrowie Wlkp. zameldują się Zastal i Śląsk, potem Legia i nasz zespół. W hali oczywiście będą obowiązywać te same procedury i obostrzenia co podczas dotychczasowych meczów ligowych – powiedział prezes ostrowskiego klubu Bartosz Karasiński.

Po półfinałach drużyny opuszczają jednak bańkę. Koszykarze Stali wezmą udział w Final Four Pucharu FIBA w Izraelu, a Zastal czeka ostatnie spotkanie sezonu zasadniczego w Lidze VTB – wyjazd do Kazachstanu. Do Ostrowa Wlkp. ekipy wrócą 27 kwietnia na decydujące mecze o złote i brązowe medale MP. Przed każdym z turniejów w Ostrowie Wlkp. koszykarze będą mieli przeprowadzane testy na COVID-19.

Koszykarze Stali Ostrów po raz piąty w historii klubu powalczą o finał mistrzostw Polski. Awans wywalczyli tylko raz – w 2018 r. sięgnęli po srebrny medal. Rywalem podopiecznych Igora Milićicia będzie wicemistrz rundy zasadniczej Legia. Stal, która zajęła trzecie miejsce w fazie zasadniczej, zmierzy się z drugą Legią. Karasiński uważa, że zespół ze stolicy to rewelacja obecnego sezonu. – Fakt, że Legia zajęła drugie miejsce w rundzie zasadniczej i wyeliminowała Kinga w pierwszej rundzie to świetna robota i trenera Wojciecha Kamińskiego, i całego klubu. Dla mnie to największa niespodzianka sezonu. Spodziewamy się ciężkiej przeprawy – podkreślił.

W rundzie zasadniczej Legia pokonała na własnym boisku Stal 89:73, w Ostrowie gospodarze zwyciężyli 89:81. Pierwszy półfinałowy pojedynek rozegrany zostanie w środę o godz. 14.55.

TENIS STOŁOWY

Grodzisk z Działdowem o złoto

Tenisiści stołowi Dekorglassu Działdowo awansowali do finału play-off superligi. W niedzielę w rewanżowym meczu półfinałowym pokonali u siebie brońcy tytułu Sokołów SA Jarosław 3:1. O złoto będą rywalizowali z Dartom Bogorią. Zespół z Grodziska Mazowieckiego w dwumeczu z AZS AWFIS Bałtą przegrał najpierw w Gdańsku 2:3, ale w ostatni piątek triumfował u siebie 3:0. W ostatnich latach złoty medal w superlidze zdobywały na zmianę Dartom Bogoria i Sokołów SA, grający wcześniej pod szyldem Kolping Frac. Przed rokiem z powodu koronawirusa zakończono rozgrywki i rozdano medale jeszcze przed rozpoczęciem fazy play-off superligi. Tytuł zdobył wtedy zajmujący pierwsze miejsce w tabeli Kolping Frac Jarosław, srebro Dartom Bogoria, a brąz Dekorglass.

PŁYWANIE

Sprawdzian przed MP

Klaudia Naziębło (Juwenia Wrocław) i Konrad Czerniak (AZS UMCS Lublin) zajęli pierwsze miejsca w końcowej klasyfikacji pływackich zawodów z cyklu Grand Prix Polski na 50-metrowym basenie w Warszawie. To był ostatni sprawdzian przed rozpoczynającymi się 28 kwietnia mistrzostwami Polski w Lublinie. Wśród mężczyzn trzecie miejsce zajęł Wojciech Wojdak z AZS AWF Warszawa.

PIŁKA NOŻNA

Kapustka: Remis to sprawiedliwy wynik

W meczu dwóch najbogatszych klubów PKO Ekstraklasy Legii Warszawa i Lecha Poznań padł remis 0:0. Taki wynik w stolicy Wielkopolski zadowolił piłkarzy obu zespołów. – W niedzielę nie było łatwo strzelić gola – ocenił po meczu pomocnik lidera Bartosz Kapustka.

Legia, mimo że mecz rozgrywano w Poznaniu, była zdecydowanym faworytem starcia z Lechem. W zespole gospodarzy przed spotkaniem z liderem doszło jednak do trzęsienia ziemi, które z pewnością zadziało mobilizująco na piłkarzy Kolejorza. Z klubem rozstał się trener Dariusz Zuraw, a zastąpił go Maciej Skorża. W meczu z Legią sięgnął jednak na trybunach, a Lecha prowadził jego asystent Janusz Góra. Spotkanie w Poznaniu nie było wielkim widowiskiem. Mecz zakończył się wynikiem 0:0. – Mecz z Lechem zawsze dają sporo emocji. Dziś może nie było ich aż tak wiele, bo nie było zbyt dużo klarownych sytuacji, ale w tych spotkaniach zaangażowanie i dyscyplina tak, a często jest na dużym poziomie. W niedzielę nie było łatwo strzelić gola – ocenił Kapustka. – Stać nas na pewno na to, by stwarzać sobie więcej sytuacji. W niedzielę nie było ich aż tak dużo. Myślę, że nie byliśmy drużyną, która zasłużyła na zwycięstwo. Myślę, że remis jest sprawiedliwy – dodał.

(asz)